

reklama...

**NOWE MIESZKANIA
W PUŁTUSKU**

www.isbud.pl



Biuro sprzedaży w Pułtusk
przy ul. Białowiejskiej 17 C,
tel. 601 770 940

Prokuratura wszczęła postępowanie w sprawie skandalicznego nagrania w DPS Pułtusk i upublicznienia go w sieci

→str. 5



**SPRZEDAŻ
BETONU
TOWAROWEGO**

→str. 20



PUŁTUSK

Tylko z tym
numerem gazety
wyjątkowy **PREZENT**
**KALENDARZ
PUŁTUSK 2024**
GRATIS!



**Uparcie i skrycie, ach życie,
kocham cię w zachwycie!**

Wywiad z ks. Jarosławem Arbatem
– Proboszczem parafii św. Mateusza
w Pułtusk

→str. 2-3



**Przestańmy być
perfekcyjni w święta**

Wywiad z Ewą Chmurską – psycholog
w zakresie stosowanej psychologii klinicznej,
biegłą sądową

→str. 10-11



**Mazurek Dąbrowskiego
bił nam w sercach mocno!**

Wywiad z Cezarym Rzepnickim
– trenerem Kadry Narodowej,
właścicielem KS Semiramida

→str. 22



**Gotuj z KGW Wesole
Dziewczyny**

**Świąteczne
przepisy**

→str. 12-14



**Świąteczne spotkanie
mieszkańców**

→str. 15





Uparcie i skrycie, ach życie, Kocham cię w zachwycie!

O istocie Świąt Bożego Narodzenia, ciepłe rodzinnych spotkań i wspomnieniu kaflowego pieca, kolędzie wywołującej łzy, ulubionej wigilijnej potrawie, planach, również osobistych, na Nowy Rok, a także o rockowych balladach i kulturze pułtuskich kierowców, opowiada w przedświąteczno-noworocznym czasie ksiądz Jarosław Arbat, który pierwszy raz spędza Świąta Bożego Narodzenia w Pułtusku, jako Proboszcz parafii św. Mateusza.

– Z Proboszczem parafii św. Mateusza w Pułtusku rozmawiała Anna Jadaś.

Jakie ma Ksiądz plany na Boże Narodzenie?

Każdego Księdza zawsze są nieodmienne. Świętujemy razem z Państwem, tylko świętujemy troszeczkę mocniej, bardziej intensywnie. Bo jest to też czas wytężonej pracy w Kościele, z posługą duszpasterską dla Państwa. W Świąta o 21:00 w Wigilię pierwsza Pasterka. O 24:00 Pasterka druga. Pierwsza jest oczywiście dla dzieci, z tego też względu ta wcześniejsza godzina. Następnie o 9:00 Msza Świąta, o 10:30, 12:00... Po tym wszystkim obiad i troszeczkę odpoczynku, później bowiem msza o 18:00, z perspektywą, że zaraz drugi dzień świąt, w którym powtórzę dokładnie to samo. Takie są święta Księdza. Są cudowne, pełne życzliwości, obecności ludzkiej. To śpiewanie kolęd w świątyni i przede wszystkim ofiara mszy świętej... Czas spotkań z parafianami, ich gośćmi to jest radość, a Ksiądz, który żyje sam, przecież też żyje dla społeczności, w której jest.

...a Wigilia u Księdza w domu?

Mama mieszka około 200 kilometrów stąd. Gdy pracowałem do 120 kilometrów od domu, jeździłem do niej na Wigilię. Teraz powrót do Pułtusk na godzinę 21:00 jest niewykonalny. Po prostu jestem tu na plebanii. Na szczęście mam jeszcze rodzeństwo, rodzeństwo ma wnuki... Zawsze było tak, że wszyscy siadaliśmy u mamy. Natomiast teraz to mama raczej uda się do brata albo do siostry. Gdy są oboje rodzice, wtedy ten dom jest taki troszeczkę silniejszy. Mama co prawda stara się i na ogół i tak wychodzą dwie wigilie, bo gdy jedzie się po mamę to ona jest przygotowana – Tak synku, zjedz trochę karpia i już jedziemy na wigilię do siostry. Tak to mniej więcej wygląda...

Jakie jest Księdza ulubione danie wigilijne?

Po prostu ryby! Wszelakiego rodzaju ryby!

Ulubiona kolęda?

Jest kilka... Kolęda mojego dziadka, którą przez szacunek do niego lubię. Czyli „Bracia patrzcie jeno, jak niebo goreje, znak, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje”. Kolęda, przy której zawsze płaczę, czyli „Nie było miejsca dla Ciebie”, Kolęda z dzieciństwa „Dzisiaj w Betlejem” pierwsza, której się nauczyłem. A kolęda z tych

współczesnych kolędo-pastorałek to Zbigniewa Preisnera „Kolęda dla nieobecnych”.

Chyba zatraciliśmy z biegiem lat znaczenie świąt w wymiarze duchowym? Priorytetem stały się sprawy materialne, zakupy, prezenty... Co tak naprawdę jest ważne w te święta?

Odpowiem wspomnieniem z dzieciństwa. Wyobraźcie sobie państwo... Mieszkanie, takie mniej więcej, jak te mieszkania na Starym Mieście w Pułtusku. Wysokie okropnie, bo to stare budownictwo – to takie jest przedziwne, bo ja się wychowywałem na plebanii, tyle że kościoła ewangelicko-augsburskiego, bo pochodzę z Pomorza – kiedyś tam była plebania, później została zasiedlona przez ludzi i mama, jako nauczycielka dostała tam przydział mieszkania. Zatem - wysokie mieszkanie, o grubych ścianach, w kącie biały piec, rozgrzany i my po wieczery wigilijnej – trójka rodzeństwa i mama – opieraliśmy się o ten piec, żeby się ogrzać i śpiewaliśmy kolędy. To jest ten ludzki wymiar spotkania, ciepła rodzinnego, którego niejako symbolem był rozgrzany kaflowy, biały piec... I zapach choinki, ale też zapach rodzeństwa, mamy... to wszystko niesamowicie zlewało się w jedno... To jest wymiar świąt, o którym nie powinniśmy zapomnieć – to znaczy Wigilia niekoniecznie z telefonem komórkowym, przeglądaniem internetu, wysyłaniem akurat w tym momencie sms-ów z życzeniami i radowania się jakimiś czasami mniej lub bardziej rozsądnymi filmami. Myślę, że dzisiaj – drogie Panie domowe – przed wejściem Waszych gości do domu, trzeba wziąć koszyczek, taki jak taca księdza, zarekwirować telefony komórkowe i dopiero później sięść przy stole, żeby być ze sobą w tym wymiarze ludzkim, a przede wszystkim w wymiarze duchowym. Nie jesteśmy skazani na beznadziejność. Jest nadzieja, która się rodzi. Jest nadzieja nieba, nadzieja wieczności. I jest to, że Bóg Wszechmocny staje się człowiekiem, schodzi na ziemię, żebym ja mógł pójść do nieba. To jest ten wymiar, o którym powinniśmy pamiętać.

Dla wielu osób czas świąteczno-noworoczny jest jednym z najtrudniejszych w roku. Brak najbliższych, spory w rodzinie, brak pieniędzy...

Odnajdźcie to, co najważniejsze. Naprawdę cała głębia waszego bo-



gactwa jest w Was. Znowu posłużę się przykładem – w jednym z miast, chodząc po kolędzie, w starym, poniemieckim szeregowcu, spotkałem rodzinę – wiele dzieci, absolutna bieda, po prostu aż piszczący – a te dzieciaki były niesamowicie szczęśliwe, szczęśliwe z powodu swoich rodziców, wydawało się nawet, że szczęśliwe, bo mnie spotkały. Natomiast obok szeregowca stał piękny domek, w którym mieszkało jedno dziecko, było ono nieszczęśliwe, chociaż miało wszystko. Myślę, że przez ten przykład można zrozumieć pewien sens – do szczęścia w gruncie rzeczy nie potrzeba nam aż tak wiele. Jeśli mamy za wiele, to mamy też wiele do pilnowania, a jak mamy wiele do pilnowania pojawiają się kolejne kłopoty. Oczywiście, jak ktoś jest bogaty, bardzo dobrze, niech będzie. Tu jest ważne ubóstwo w duchu... błogosławieni ubodzy w duchu... Nieważne, ile masz, ważne żebyś ty miał, a nie ciebie miało to, co posiadasz. To takie życie w złotej klatce, którą sobie fundujemy na własną prośbę.

Czy kościół otwiera się na osoby samotne które nie potrafią odnaleźć się w czasie świąt. Czy ten przysłowiowy talerzyk dla złąkanego wędrowca jest często wykorzystany w kościele?

Teraz chociażby jest akcja Caritasu związana ze sprzedażą świeczek. Trzeba pomyśleć tak – czekam na złąkanego wędrowca, wędrowiec nie przychodzi. Ja żyję prawie 60 lat i nigdy ten wędrowiec się nie pojawił. Natomiast jeśli postawię przy talerzyku świeczkę Caritasu za 10, 15 czy 30 złotych, to w ten sposób kupię komuś obiad i wigilijną wieczernę. O czym marzą dość często osoby starsze i samotne? Żeby miały siłę przyjść na Pasterkę do Kościoła, bo tu nie będą samotne. Kościół otwarty jest na samotnych, zagubionych, poranionych... Gdy przyjdziemy do Kościoła jest nam zwyczajnie dobrze... Owszem, zimą pewnie trochę zmarzniemy, ale wchodzimy do zupełnie innej przestrzeni, jakby do innej rzeczywistości. Odrywamy się od naszych wszystkich problemów, na godzinę, na 45 minut... Czasami to zupełnie wystarczy. Tak jak z noszeniem worka na plecach. Gdyby nam kazano worek 50 kg

nieść bez przerwy, upadlibyśmy, a jak chociaż na godzinę zdejmemy, to odpocznemy. Pozwólmy sobie na ten luksus...

Czemu służy adwent poprzedzający Boże Narodzenie?

Będzie teologicznie. Adwent ma dwa znaczenia. Pierwsza część adwentu, ta dłuższa, bo trwająca do 17 grudnia – to przygotowywanie się na powtórne przyjście Pana, bo oczywiście my chrześcijanie śpiewamy Marana tha, Przyjdź Panie Jezu, ale jak co do czego przyjdzie, to różnie z tym bywa, myślimy – może ten koniec świata jeszcze nie teraz? Wręcz boimy się, lękamy się... Natomiast z natury jesteśmy nastawieni na to, że niebo, ziemia przeminą, przyjdzie nasz Zbawiciel i weźmie nas do siebie, uwalniając od tego, co nas obciąża. Druga część adwentu, po 17 grudnia, to bezpośrednio przygotowanie do Bożego Narodzenia. I może jeszcze taka piękna zachęta? Choć czasu niewiele, ale za rok może się to przydać – roraty. Co to są roraty? Świąta Bożego Narodzenia usytuowane są w dniu przesilenia słonecznego, słońca zaczyna przybywać, bo Chrystus jest światłością świata, pełnym światłem Słońca. Ale adwent to czas, w którym jest jeszcze gwiazda zaranna Najświętsza Maria Panna, Jutrzenka, która poprzedza i przygotowuje, rozświetla – to jest właśnie sens rorat. Dlatego powinny odbywać się o świcie, zacząć się, gdy jest ciemnowo, a skończyć, gdy wstają zorze. I to jest piękne w roratach.

W Ewangeliach nie jest wspomniana data narodzin Jezusa Chrystusa. Skąd więc data 25 grudnia?

Jest to data umowna. Dokładnie nie wiemy, nie możemy wiedzieć. Przez ponad 300 lat chrześcijaństwo było religią prześladowaną, tępiącą, niszczoną, więc dokładnego dnia Bożego Narodzenia nikt sobie nie zapisał... w ogóle czy w tamtych czasach ktokolwiek zapisywał, kto się kiedy urodził. Trzeba było określić pewną datę. Myślę, że jest ona związana z przesileniem słońca. Ważne, że ten dzień nastąpił, że był... Dokładna data po prostu nie zachowała się.

Bibliista Michał Wojciechowski

stwierdził, że data 25 grudnia jest symboliczna i oznacza, że „Jezus rodząc się w najdłuższą noc w roku przewycięża ciemności zła”. Jakie jest to współczesne zło? Wojny? Nienawiść...?

Każdy ma do czynienia ze swoim własnym złem, które się czai albo trochę w nim, albo trochę obok niego. To jest to zło, które najbardziej nam zagraża, ale istnieją jeszcze zła większe – konflikty wojenne, nieporozumienia pomiędzy państwami, spory, które mogą wywołać poważne konsekwencje. Zła wokół nas pewnie jest dużo, tylko pamiętajmy o jednym, dobra jest więcej... Ty jesteś dobry, ja jestem dobry, każdy z nas ma w sobie całe morze dobra. Wystarczy je zauważyć.

...jest ksiądz optymistą w tej kwestii...

Nie jestem optymistą. Jestem realistą. Podam przykład – To, że Polacy tak pięknie przyjęli sąsiadów z Ukrainy, ja widzę w tym naszym chrześcijańskim: „Nie było miejsca dla ciebie w Betlejem, w żadnej gospodzie”. My naprawdę otwieraliśmy swoje domy. I co – nie ma w nas dobra? Matka, która głaszcze dziecko po głowie, ojciec, który idzie do pracy, żeby zarobić pieniądze na chleb dla swoich dzieci, wyjeżdża z Pułtusk na 4 rano, wraca w nocy – to jest dobro. To jest potężne morze dobra, jak można go nie zauważyć...

Świętują też ateści, agnostycy. Mówią „nie wierzę w Boga, ale świętuję Boże Narodzenie”. Co Ksiądz na to?

Jest to troszeczkę dla mnie niezrozumiałe. Mają przerwę świąteczną ze względu na wierzących, ale raczej nie powinni nazywać tego świętem Bożego Narodzenia. Szanujemy oczywiście, ale pewne gesty świąteczne wynikają wprost z wiary, wprost z wiary wynika łamanie się opłatkiem. Nie powinni używać słowa „święta”, bo co świętują? Owszem długi weekend, czas odpoczynku, przerwę zimową, coś w tym rodzaju.

Podczas obchodów patrona miasta mówił ksiądz o zachwycie nad miastem i jego mieszkańcami. Co Księdza urzekło w ludziach



i miejscu? Czy w ciągu 5 miesięcy pobytu w mieście nie pojawiła się na tym zachwycie żadna rysa?

Zachwyt został. Utrwała się ta moja – gdybym powiedział miłość... to kto się za szybko zakochuje... to się za szybko odkochuje... – wielka sympatia dla Pułtuska. Jestem zauroczony miastem na wyspie. Jedynym w swoim rodzaju. Coś jest naprawdę pomiędzy tymi kamienicami... ta mała uliczka chociażby, na której nie ma ani jednego domu w stronę Kościoła św. Piotra i Pawła, tak podświetlona... urok małych sklepików, w których można pomyszkować, historia miasta z wielką duszą wyrażająca się w tym jak wygląda. I ten bruk – chociaż nie wyobrażam sobie jak Panie chodzą po nim, bo to jest chyba niemożliwe – to on tam powinien być, nie daj Boże zmieniać cokolwiek. Niesamowicie zaangażowane kulturalnie jest to co oferują nam Dom Polonii, Ratusz, Dom Kultury nawet tutejsze szkoły. Dostrzeżmy piękno tego miasta, jesteśmy już satelitą metropolii warszawskiej. Jedno, co Pułtusk mógłby jeszcze mocniej podkreślić, to piękna historia i to historia namacalna, potężne lasy Puszczy Białej, rzeka – mamy potężny potencjał turystyczny. Może będzie lepiej w tym zakresie, gdy poprawi się dojazd do Pułtuska, będą obwodnica i kolej. To jest piękne miasto. I ludzie bardzo życzliwi. Dziękuję za to. Ujęła mnie otwartość, szczerłość w tym co mówią i robią. I chcę przekazać gratulacje dla Pułtuszczan! Zauważyłem bowiem w mieście jeszcze jedną rzecz – nigdzie tak pięknie nie przepuszczają na pasach, jak w Pułtusk. Co pięknie świadczy o kulturze kierowców.

Czas sylwestrowo-noworoczny to czas ustalania planów, celów, priorytetów na najbliższe 12 miesięcy. Co jest na liście Księdza prywatnie i zawodowo?

Najpierw osobiście... Uparcie i skrycie ach życie kocham cię, kocham cię w zachwycie! Więc po prostu żyć! Żyć tym, co przynosi dzień, umieć rozpoznawać znaki czasu, co ten dzień chce do mnie powiedzieć, co wydarzenie chce do mnie powiedzieć. Chyba nauczyłem się już, że plany to są... tylko plany, a co z tych planów wyjdzie? Więc nie planuję na ogół już od wielu lat zbyt wiele. Natomiast staram się czytać znaki czasu, czyli konkretne wyzwania, przed którymi stawia mnie życie. Jeśli chodzi o plany parafialne, inwestycyjne, nie wiem na ile będzie to możliwe, ale pamiętajmy o tym, że dostaliśmy dofinansowanie na remont ołtarzy bocznych Bazyliki w wysokości miliona złotych. Jeśli uda się, czeka nas remont ołtarza Matki

Bożej Pani Pułtuskiej i ołtarza Serca Jezusowego inaczej Trójcy Świętej. To byłyby piękne rzeczy. Myślę, że może drzwi Bazyliki też udałoby się zrobić. Napisałem pismo do konserwatora, zostały podjęte pewne wytyczne, które mam w tym celu zrobić. Najczęściej jest tak, że nagle otwierają się jakieś drzwi i trzeba zauważyć, kiedy się otwierają.

Jakie Ksiądz ma przesłanie do mieszkańców Pułtuska na nadchodzące święta i Nowy Rok?

Ponieważ jestem nadal radnym Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, a także Laureatem Nagrody Zygmunta – statuetka, która jest przyznawana corocznie, na razie jest ich 10 – byłem na początku grudnia na koncercie w teatrze w oranżerii Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, a później na uroczystości, podczas której Dyrektorowi Muzeum, który odszedł na emeryturę wręczana była kolejna statuetka... Siedziałem i słuchałem występu chóru akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego. Przepiękny, absolutnie genialny, na głosy podzielony chór. Były to kolędy Europy. Słuchałem kolęd hiszpańskich, włoskich, francuskich, niemieckich, angielskich, węgierskich, polskich, ukraińskich. W każdej z tych kolęd, w ich melodii, słuchać było ducha danego narodu, jego temperament, wręcz klimat, kiedy na przykład w kolędach hiszpańskich było o tym, że w tym czasie kwitną cytryny, natomiast w niemieckich, polskich, skandynawskich czy angielskich już bardziej naznaczono surowość klimatu. W kolędach węgierskich słyszeć było nizinę węgierską pod Balatonem, w kolędach czeskich wzgórza i pagórki oraz swoisty czeski język, który nas niesamowicie raduje i cieszy. I w pewnym momencie pomyślałem sobie, że cała Europa śpiewała kolędy... Każdy naród, każdy kraj, swoją własną wersję. To znaczy, że cała Europa szła do Betlejem. Poprzez te kolędy widać pięknego ducha Europy. Ducha, który był zjednoczony, również wspólnie wyznawana wiara. Wspólnie wyznawanymi pewnymi zasadami moralnymi, wspólnym prawem, wspólnym myśleniem. Przecież to ta Europa dała początek Amerykom, Australii... Większość najważniejszych odkryć nauki, nawet jeśli rodziły się w Ameryce Północnej, grunt europejski to wszystko już ukształtował. Więc mój zachwyt dla kolęd Europy, a też jednocześnie taka prośba – nie zapominajmy o tym... Nie machajmy zbyt mocno, jak w Puszczy Amazońskiej, tą maczetą, próbując wszystko co było piękne, wyciąć. Jesteśmy mocno ugruntowani i bądźmy z tego zwyczajnie dumni... nie myślimy, że od nas zaczął się świat, że teraz

nagle nasze idee, nasze przemyślenia, są tak wspaniałe, że zmieniają wszystko. Bo tego już też próbowano wielokrotnie i dość często rodziło to ból kolejnych totalitaryzmów, katastrof, wojen. Wróćmy do pokoju Betlejem, pokój ludziom dobrej woli, pokój wam moi drodzy Pułtuszczańcy. Moi drodzy, dostrzeżcie to, co macie.

Czy drzwi księdza zawsze

otwarte są dla wszystkich?

Oczywiście, drzwi zawsze są otwarte. Tylko póki co, jestem ciągle w biegu. Poza tym dość często popełniam fatalny błąd, przyznaję się, ponieważ podczas rozmowy podświadomie wyprzedzam myśli tego, z kim rozmawiam i czasami sam odpowiadam na pytania, które chce mi zadać rozmówca, Może to powodować wrażenie, że nie

słucham. A ja naprawdę bardzo uważnie słucham. Gdyby ktoś miał wrażenie, że nie został wysłuchany lub tylko „w przelocie” – zapewniam, że nasza rozmowa we mnie zostaje.

Jeśli zostaje chwila dla siebie, co jest Księdza pasją?

Książki to była moja wielka pasja. Teraz ze względu na wzrok troszeczkę mniej czy-

tam, ale kiedy miałem 17 lat należałem do pięciu bibliotek jednocześnie. Czytałem po kilka książek tygodniowo. Do tych najważniejszych książek w moim życiu powracam. Ulubiona muzyka to lata 70-te. Lubię ballady rockowe... McKenzie i San Francisco... i oczywiście rzecz przepiękna – Louis Armstrong – Piękny jest ten świat...

Dziękuję za rozmowę.



Pani
Jolancie Siejbik
Przewodniczącej Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty
Ziemi Pułtuskiej NSZZ „Solidarność”
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają
Burmistrz Miasta Pułtusk,
Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk,
Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtusk
wraz z radnymi



Panu
RYSZARDOWI ZUCHOWSKIEMU
starszemu inspektorowi Straży Miejskiej w Pułtusk
wyrazy głębokiego współczucia, otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci
ŻONY
składają
Burmistrz Miasta Pułtusk,
Komendant Straży Miejskiej w Pułtusk,
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Pułtusk



Panu
Ryszardowi Zuchowskiemu
starszemu inspektorowi Straży Miejskiej w Pułtusk
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci
ŻONY
składają
Przewodniczący i radni
Rady Miejskiej w Pułtusk



Niechaj nadchodzące święta
będą radosne, zdrowe i miłe,
a Nowy Rok przyniesie
spełnienie najskrytszych marzeń
i realizację wszelkich planów
życzą

Przewodnicząca Rady
Gminy Zatory
Zofia Drabczyk

Wójt
Gminy Zatory
Grzegorz Falba



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
Wszystkim Mieszkańcom Gminy Pokrzywnica
składamy najserdeczniejsze życzenia

Niech nadchodzące Święta
będą dla Państwa niezapomnianym czasem,
spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień,
wśród rodziny i przyjaciół.

Wójt Gminy
Pokrzywnica
Adam Dariusz Rachuba

Przewodniczący Rady Gminy
Pokrzywnica
Krzysztof Lubelski

Najserdeczniejsze życzenia:
spokojnych i pełnych radości
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w gronie rodziny.
Niech kolejny rok upłynie
pod znakiem pozytywnych emocji
oraz wielu sukcesów osobistych i zawodowych
życzą

Radny
Łukasz Skarżyński

Radny
Adam Knochowski

Pułtuskie Forum Samorządowe



Najserdeczniejsze życzenia,
zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych sukcesów w Nowym 2024 roku
składają Państwu



Przewodnicząca
Rady Gminy Gzy
Joanna Świdorska



Wójt
Gminy Gzy
Cezary Andrzej Wojciechowski



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
życzymy Państwu, chwil wypełnionych radością
i miłością, niosących spokój i odpoczynek,
by w życiu zawsze panowała ta niepowtarzalna
święteczna atmosfera.

Wielu budujących myśli, energii potrzebnej
do osiągnięcia wszystkich zamierzonych celów
oraz wspaniałego Nowego Roku,
obfitującego w pasmo sukcesów!



W imieniu Zarządu Powiatowego
Polskiego Stronnictwa Ludowego
Prezes Witold Chrzanowski



Prokuratura wszczęła postępowanie w sprawie skandalicznego nagrania w DPS Pułtusk i upublicznienia go w sieci

Sprawa nagrywania przez młode opiekunki starszej podopiecznej Domu Pomocy Społecznej w Pułtusk wstrząsała nie tylko lokalną społecznością, ale i całą Polską. Obecnie prowadzone jest postępowanie w tej sprawie. Jak do tego doszło? Kim są osoby, które dopuściły się takiego czynu?

Dwie młode opiekunki nagrały w Domu Pomocy Społecznej w Pułtusk filmik telefonem komórkowym podczas czynności higienicznych wykonywanych przez starszą kobietę – podopieczną tego domu. Kobieta na nagraniach stoi pod prysznicem, jest naga, a filmując ją kobiety wyraźnie rozbawione. Nagranie zostaje upublicznione 13 grudnia w godzinach wieczornych na profilu Facebook, niedługo później na naszą redakcyjną skrzynkę dotarła informacja o zdarzeniu.

– Na nagraniu opiekunki w sposób poniżających kazały starszej kobiecie pozdrawiać nieobecną opiekunkę do kamery. Starszej pani nie podobało się to. Dodatkowo na nagraniu widać było miejsca intymne starszej kobiety. Moją uwagę zwróciły również sinia-ki na nogach starszej kobiety – jak czytamy w nadesłanej mailowo informacji, do której dołączony był zrzut ekranu. W innych wiadomości otrzymaliśmy również zdjęcia, w jeszcze innej film. Przytaczamy zapis całej rozmowy uwiecznionej na filmie.

Zapis z filmu (imiona zostały zmienione)

– Uśmiechnij się! Alina powiedz coś do pani Bożenki, Alinko pozdrów Bożenkę, powiedz – pozdrawiam cię Bożenko, ty moja kochana opiekunko – mówi jedna z kobiet.

– Gili gili gili – mówi druga opiekunka, łaskocząc starszą kobietę.

– Co byś chciała swojej opiekunce przekazać, byłej? – pyta opiekunka.

– Nic – odpowiada pensjonariuszka.

– A lubiałaś ją, chociaż trochę? – kontynuuje opiekunka.

– A co cię to obchodzi – odpowiada starsza pani, wyraźnie zniecierpliwiona.

Nagranie kończy głośny śmiech opiekunek. Jak się później okazało, filmik został nakręcony we wrześniu tego roku.

W związku z licznymi sygnałami, jakie otrzymaliśmy, 14 grudnia w godzinach porannych zamieściliśmy informację na ten temat na naszej stronie Pultusk24. Bardzo szybko naszą informację zainteresowały się ogólnopolskie media.

Jeszcze tego samego dnia otrzymaliśmy oświadczenie dyrektora DPS w Pułtusk Anny Popowicz:

„Szanowni Państwo, oświadczam, że sytuacja dotycząca dwóch opiekunek zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Pułtusk, o której dziś zostałam poinformowana, jest niedopuszczalna i karygodna. Nigdy nie powinna się wydarzyć, a szczególności w jednostce pomocy społecznej – miejscu, którego bezwzględnie jednym z podstawowych obowiązków

jest zagwarantowanie prawa do poszanowania godności, okazywanie szacunku oraz zapewnienie poczucia bezpieczeństwa każdemu mieszkańcowi tegoż Domu. Tym bardziej jestem zszokowana i oburzona, że doświadczeni i wykwalifikowani pracownicy dopuścili się takiego zachowania. Wobec obydwu pań zostały wszczęte procedury, mające na celu niezwłoczne wyciągnięcie konsekwencji o charakterze dyscyplinarnym. Dzisiaj zostało również złożone na policji zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa”.

Fakt zgłoszenia na komendę sytuacji, jaka miała miejsce w DPS-sie, potwierdza Oficer Prasowa Komendy

i Wicestarostę Beatę Józwiak. Oto treść oświadczenia:

„14 grudnia zostaliśmy poinformowani poprzez anonimową wiadomość e-mail o niedopuszczalnym zachowaniu dwóch opiekunek zatrudnionych w DPS w Pułtusk w stosunku do jednej z Mieszkanek Domu.

Natychmiast poproszono na spotkanie Dyrektora DPS w celu złożenia wyjaśnień oraz Dyrektora PCPR, któremu zlecono doraźną kontrolę ww. Domu ze szczególnym zwróceniem uwagi na przestrzeganie standardów zapewnienia opieki nad Mieszkańcami.

Pomoc społeczna jest dla nas niezwykle istotnym obszarem. Obydwo-



Powiatowej Policji w Pułtusk kom. Milena Kopczyńska. „Dyrektor DPS w Pułtusk Anna Popowicz złożyła zawiadomienie na policję w sprawie nagrywania telefonem komórkowym starszej podopiecznej placówki przez dwie opiekunki. Policja będzie prowadziła postępowanie pod nadzorem prokuratury z Art. 191a § 1.” (Kto utrwała wizerunek nagej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp, albo wizerunek nagej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody rozpowszechnia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5).

Następnego dnia, 15 grudnia, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Pułtusk ukazało się **oświadczenie podpisane przez Starostę Pułtuskiego Jana Zalewskiego**

je pracowaliśmy w domu pomocy społecznej i doskonale zdajemy sobie sprawę, że praca ta wymaga nie tylko kwalifikacji, ale i szczególnych predyspozycji. Właśnie na empatię, życzliwość, szacunek i odpowiednie traktowanie osób niepełnosprawnych dyrektorzy domów pomocy społecznej zobligowani są do zwracania szczególnej uwagi podczas procesu rekrutacji pracowników i ich codziennej pracy. Jesteśmy przekonani, że sytuacja do której doszło, choć szokująca i niedopuszczalna, miała charakter incydentalny. Dom funkcjonuje od 2016 r. i wielokrotnie był kontrolowany przez liczne instytucje zewnętrzne. Nigdy nie było zastrzeżeń ani skarg dotyczących sprawowania niewłaściwej opieki nad Mieszkańcami, czy nieprzestrzegania ich praw. Postrzeganie pracy wszystkich pracowników i kompleksowej działalności Domu przez pryzmat tego zdarzenia jest



niezwykle krzywdzące.

Cale zdarzenie traktujemy niezwykle poważnie. Oczywiście jest, że naruszono godność i dobra osobiste jednej z Mieszkanek. Dyrektor DPS w Pułtusk została zobowiązana do wyciągnięcia natychmiastowych konsekwencji wobec pracowników. Wczoraj poinformowała nas, że podjęła decyzję o rozwiązaniu z ww. pracownikami umów o pracę ze skutkiem natychmiastowym oraz złożyła zawiadomienia na Policję o możliwości popełnienia przestępstwa. Dziś odbyło się również spotkanie ze wszystkimi dyrektorami domów pomocy społecznej funkcjonujących na terenie naszego powiatu w celu wzmocnienia nadzoru nad wykonywaniem obowiązków służbowych przez pracowników”.

Prokuratura wszczyną śledztwo

Również 15 grudnia Prokuratura Rejonowa w Pułtusk wszczęła postępowanie w tej sprawie. Jak poinformowała Prokuratur Rejonowa Jolanta Świdnicka, „na podstawie czynności wykonanych przez Komendę Powiatową Policji w Pułtusk wszczęte zostało śledztwo w zakresie zaistniałego we wrześniu 2023 roku utrwalenia i rozpowszechnienia nagego wizerunku przy użyciu podstęp, bez zgody pensjonariuszki DPS w Pułtusk, a także rozpowszechnienia nagego wizerunku pensjonariuszki na Facebooku 13 grudnia 2023 roku”. Prokuratura obecnie jest na etapie przesłuchiwania świadków, zostały również zabezpieczone telefony. Postępowanie prowadzone jest w sprawie, co oznacza, że nikomu jeszcze nie zostały postawione zarzuty.

Kim są osoby, które dopuściły się takiego czynu?

O udzielenie informacji poprosiliśmy Dyrektora DPW w Pułtusk. Jak poinformowała Anna Popowicz, „jedna z opiekunek pracowała w DPS od 6 lat. Posiada kwalifikacje w zawodzie opiekun w domu pomocy społecznej potwierdzone egzaminem z bardzo dobrym wynikiem. Druga - od 4 lat. Posiada kwalifikacje w zawodzie opiekun medyczny potwierdzone egzaminem, również z bardzo dobrym wynikiem. Obydwie Panie nigdy wcześniej nie przejawiały jakichkolwiek zachowań budzących podejrzenie, że kiedykolwiek taka sytuacja jak ta, mogłaby mieć miejsce”.

Czy została powiadomiona rodzina mieszkanki DPS Pułtusk nagranej przez opiekunki?

„Pracownik socjalny niezwłocznie próbował nawiązać kontakt telefoniczny z rodziną mieszkanki. Niestety, numery dostępne w aktach osobowych mieszkanki nie odpowiadają. W związku z powyższym pracownik socjalny skontaktował się z placówką kierującą mieszkankę do naszego DPS i czeka na odpowiedź w sprawie innych dostępnych numerów kontaktowych do rodziny podopiecznej” – informuje Anna Popowicz.

Czy takie zdarzenia miały miejsce w DPS Pułtusk? Jakie działania podjęto w stosunku do opiekunek?

„Tego typu niedopuszczalna i karygodna sytuacja miała miejsce po raz pierwszy od początku funkcjonowania DPS. W dniu 14.12 br. zostały przeprowadzone następujące działania:

- wobec obydwu Pań wyciągnięto najwyższe możliwe konsekwencje – zostały zwolnione dyscyplinarnie w trybie natychmiastowym,
- złożono na policji zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa,
- przeprowadzono kontrolę przez jednostkę nadzorującą – Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusk,
- w obecności Dyrekcji DPS i pracowników kontrolujących z PCPR-u, Dyrektor PCPR-u przeprowadziła spotkanie dyscyplinujące dla całej kadry pracowniczej DPS będącej tego dnia w pracy,
- nastąpiło natychmiastowe objęcie wsparciem psychologicznym osoby poszkodowanej, a także innych mieszkańców Domu,
- podjęto decyzję o wzmoczeniu nadzoru nad wykonywaniem obowiązków służbowych przez pracowników oraz organizacji dodatkowych spotkań/szkoleń dla pracowników dotyczących przestrzegania etyki zawodowej i praw mieszkańców oraz w zakresie ochrony danych osobowych.
- W dniu 15.12. br. złożono zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych” – odpowiada dyrektor DPS w Pułtusk.

Czy i jakie zarzuty zostaną przedstawione osobom zamieszanym w tę sprawę? Temat będziemy kontynuować.

■ Anna Morawska
naczelnka.pgp@pultusk24.pl




**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy,
aby Ten, co „w żłobie leży” odmienił serca ludzi
i oblicze świata. Niech będzie to czas radosnych
przeżyć, ciepłych gestów i dobrych słów.
Czas, w którym pocujemy siłę naszych wspólnot.
Życzymy, by nadchodzący Nowy 2024 Rok
przyniósł zdrowie, energię i nadzieję,
które pomogą w realizacji wszelkich osobistych,
zawodowych i społecznych zamierzeń.**

Autor projektu kartki: Maciej Pietrzykowski, uczeń klasy VI Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pultusku, laureat Nagrody Specjalnej Burmistrza Miasta Pultusk w konkursie „Najpiękniejsza Kartka Bożonarodzeniowa w 2023 r.”

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pultusku
Ireneusz Purgacz
Ireneusz Purgacz

Burmistrz
Miasta Pultusk
Wojciech Gregorczyk
Wojciech Gregorczyk

Boże Narodzenie 2023



Z okazji świąt Bożego Narodzenia
przyjmijcie serdeczne życzenia.
Niech te dni przyniosą wiele radości,
spokoju i ciepła w gronie najbliższych,
wspólne chwile wypełni atmosfera miłości
i wzajemnej życzliwości. A Nowy Rok,
w nowej rzeczywistości, niech przyniesie wiele
sukcesów i spełnionych planów. Wspaniałych
i radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku życzy

Rada Powiatowa Nowej Lewicy
w Pułtusku



*Najpiękniejszych
Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych ciepła, serdeczności
i otwartości na drugiego człowieka,
a w nadchodzącym 2024 roku pomyślności
w realizacji wszystkich zamierzeń.*

Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego




Święta Bożego Narodzenia to czas
miłości, rodzinnego ciepła, bliskości,
wybaczenia, chwil zadumy.
Życzę, aby te Święta były radosne
i niezapomniane.
Niech błogosławieństwo narodzonego
Dzieciątka towarzyszy nam
przez całe nasze życie,
niech napelni nas spokojem ducha,
a nadchodzący rok będzie czasem
realizacji planów
i wszelkiej pomyślności.

Henryk Kowalczyk
Poseł na Sejm RP



2023 rok w Parlamencie Europejskim

Mijający rok obfitował w ważne dla obywateli Unii Europejskiej rozstrzygnięcia na forum Parlamentu Europejskiego. Większość niestety nie budzi takiego zainteresowania opinii publicznej jak choćby ostatnie głosowanie nad zmianą traktatów, które - choć głośne medialnie - z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością nie będzie miało żadnego przełożenia na dotychczasowy kształt i funkcjonowanie Unii Europejskiej. Ze względu na burzę, jaką sprawozdanie dotyczące zmian traktatowych wywołało w Polsce, odnoszę się do tego tematu i narosłych wokół niego kłamstw w drugiej części poniższego komentarza. Wcześniej jednak chcę zwrócić uwagę Czytelnika na najważniejsze efekty pracy AGRI, czyli komisji rolnictwa i rozwoju wsi Parlamentu Europejskiego, które będą rzutować na sytuację także polskiego rolnictwa, na dostępność żywności, którą jako konsumenci nabywamy w sklepach, ale też na środowisko, w którym żyjemy.

Dla nikogo bowiem nie będzie zaskoczeniem, że Unia Europejska aspiruje do miana pierwszego kontynentu neutralnego dla klimatu, w związku z czym stawia przed sobą bardzo ambitne cele, które mają uczynić z niej nowoczesną, zasobooszczędną i konkurencyjną gospodarkę. Konsekwencją takiego podejścia są bardzo ambitne projekty, które trafiają do nas, do Parlamentu Europejskiego, z Komisji, gdzie powstają. Nie negując potrzeby daleko idących zmian, jako posłowie Europejskiej Partii Ludowej, stawiamy sobie za cel przede wszystkim rozsądek i ochronę interesów obywateli, w tym także rolników, przed pomysłami, które - choć szczytne - mogą mieć bardzo negatywne konsekwencje dla rolników i konsumentów.

Właśnie dlatego odrzuciliśmy propozycje regulacji dotyczących **zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin** (tzw. SUR), które zakładały drastyczną redukcję ich wykorzystania w najbliższych latach. Doprowadziłoby to do ograniczenia produkcji żywności i wzrostu jej cen, a rolnikom znacznie utrudniłoby pracę i uniemożliwiło uzyskanie godziwego dochodu z produkcji roślinnej. Cieszę się, że także dzięki moim namowom i sugestiom, grupa Europejskiej Partii



W parlamentarnej grupie EPL Polskie Stronnictwo Ludowe ma dwóch reprezentantów. Z satysfakcją odnotowuję, że poseł Adam Jarubas został wybrany przewodniczącym Stałej Podkomisji Zdrowia Publicznego. To dowód zaufania, potwierdzenie dotychczasowej skuteczności podejmowanych działań, ale też duża odpowiedzialność.

Ludowej nie poparła rozwiązań proponowanych przez Komisję. Z satysfakcją odnotowuję, że prawodawcy zaczynają rozumieć, że nie można rzucać dodatkowych kłód pod nogi rolnikom w tak trudnych i niepewnych czasach. Zanim wprowadzimy zakaz stosowania obecnie używanych środków ochrony, musimy zapewnić naszym rolnikom dostęp do odpowiednich alternatyw, a nowe ustawodawstwo wprowadzać stopniowo, bez nagłego zwiększania biurokratycznego obciążenia.

Mimo wielu wątpliwości i zastrzeżeń ze strony posłów z komisji ds. rolnictwa oraz komisji ochrony środowiska (w tym naszych, posłów PSL oraz większości posłów z Polski), Parlament Europejski przyjął projekt rezolucji ustawodawczej w sprawie **odbudowy zasobów przyrodniczych UE**. Szacuje się, że aż 80% siedlisk w UE jest obecnie w złym stanie, dlatego KE wystąpiła z projektem odbudowy środowiska naturalnego poprzez m.in. zalesianie, odtwarzanie terenów podmokłych i użytków zielonych, co ma skutecznie przeciwdziałać zmianom klimatycznym i zapobiegać klęskom żywiołowym. Znowu jednak w imię wyższych celów zapomniano o tym, jak przedłożona propozycja wpłynie na produkcję

rolną. Tekst ten od samego początku budził wiele obaw wśród rolników, gdyż dążąc do ochrony środowiska i bioróżnorodności, narzucał ograniczenia dla rolnictwa w postaci np. wyłączenia z użytku części dzisiejszych terenów uprawnych. Na szczęście po wielu miesiącach negocjacji międzyinstytucjonalnych stanowisko rolników i producentów zostało lepiej uwzględnione, dzięki czemu cele odbudowy ekosystemów zostały nieco zredukowane, a bezpieczeństwo żywnościowe zostało uznane za nadrzędną ideę we wdrażaniu założeń nowego ustawodawstwa.

Przyjęliśmy też rezolucję, mającą na celu osiągnięcie głównego założenia inicjatywy UE dotyczącej **owadów zapylających**, czyli zahamowania zanikania zwłaszcza populacji pszczół. Niebezpieczeństwo, które niesie ze sobą obserwowane od dłuższego czasu zjawisko, wiąże się nie tylko ze spadkiem wydajności produkcji rolnej, ale też z obniżeniem bezpieczeństwa żywnościowego, drastycznym pogorszeniem się bioróżnorodności i środowiska, a nawet zagrożeniem dla przeżycia rodzaju ludzkiego. Zobowiązaliśmy Komisję Europejską do uwzględnienia inicjatyw, mających na celu ochronę dzikich oraz kontrolowanych stad zapylaczy w

przyszłych Planach Strategicznych Wspólnej Polityki Rolnej, a także w Europejskiej Strategii Bioróżnorodności.

Sukcesem należy nazwać porozumienie osiągnięte w pracach nad nową ustawą o **emisjach przemysłowych**, dzięki któremu hodowla bydła nie będzie sklasyfikowana jako zakłady przemysłowe. Pomysł, by rodzinne gospodarstwa rolne traktowane były jako „truciele”, na równi z największymi zakładami zanieczyszczającymi powietrze, był doprawdy skandaliczny. Na szczęście, dzięki współpracy posłów z grupy EPL udało się wyłączyć hodowlę z zakresu proponowanej dyrektywy. Komisja Europejska została ponadto zobowiązana do wdrożenia tzw. **klauzuli wzajemności**, dzięki której produkty rolne importowane spoza UE będą musiały spełniać takie same wymogi środowiskowe, jak te obowiązujące na mocy dyrektywy europejskich rolników. W ostatnich tygodniach w Polsce wiele się mówi o głosowaniu w Parlamencie Europejskim nad „Sprawozdaniem w sprawie wniosków Parlamentu Europejskiego dotyczących zmian Traktatów”. W kontekście tego dokumentu, eurosceptycy i populistyczna prawica wytoczyli najcięższe działa,

strasząc rzekomą utratą suwerenności przez Polskę, niemieckim planem centralizacji UE i „superpaństwem”, jakim właśnie staje się Unia. Dla jasności należy wyjaśnić, że Parlament Europejski może (podobnie jak np. rządy państw członkowskich) proponować zmiany traktatowe, i choć właśnie to zrobił, prawdopodobieństwo wejścia ich w życie właściwie jest zerowe. Jako polscy posłowie w PE w zdecydowanej większości głosowaliśmy przeciwko „Sprawozdaniu w sprawie wniosków Parlamentu Europejskiego dotyczących zmian Traktatów”. Choć w Parlamencie znalazła się większość, która pozwoliła przyjąć dokument, nie oznacza to, że Unia stała się właśnie „superpaństwem”, a Polska utraciła suwerenność. By jakiegokolwiek zmiany weszły w życie potrzebna jest **jednogłośna zgoda** wszystkich państw członkowskich. Nie tylko polska demokratyczna większość wybrana w wyborach 15 października zapowiedziała już, że zmiany są zbyt daleko idące, by Polska mogła się na nie zgodzić. Kilka innych państw członkowskich również zapowiedziało swoje weto, co właściwie kończy dyskusję nad dokumentem.

Nie zmienia to faktu, że Unia Europejska będzie się zmieniać. Dobrze by było, by polskie władze brały udział w debatach nad potrzebnymi zmianami, przedstawiały swoje sugestie i aktywnie przekonywały do nich unijnych partnerów. Przez 8 ostatnich lat niestety nic takiego nie miało miejsca, w konsekwencji czego Polska stała z boku, zamiast zasiąść przy stole, przy którym podejmuje się ważne decyzje. Mam nadzieję, że niebawem się to zmieni.

Jarosław Kalinowski
Poseł EPL w Parlamencie Europejskim



Adam Jarubas
POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO



Grupa EPL to największa i najstarsza grupa polityczna w Parlamencie Europejskim. Polskie Stronnictwo Ludowe od początku obecności Polski w Unii Europejskiej współtworzy Europejską Partię Ludową, którą wyróżniają centroprawicowe poglądy głęboko zakorzenione w tradycyjnych chrześcijańskich wartościach.

www.eppgroup.eu/pl/



POLMLEK

GRUPA POLMLEK

Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
życzą
Zarząd i Właściciele
Grupy Polmlek

POLMLEK
mleko
świeże
2,0% 1L
zawartość tłuszczu

POLMLEK
śmietanka UHT
18% 500 ml
zawartość tłuszczu
UHT CREAM 18% FAT CONTENT
idealna do zupy
PRODUKT POLSKI

POLMLEK
MASŁO
EKSTRA
butter
zawartość tłuszczu
Fat content: 82%
PRODUKT POLSKI

POLMLEK
UCHATE
mleko UHT
3,2% 1L
zawartość tłuszczu
PRODUKT POLSKI

POLMLEK
twaróg
śmietankowy
miso
netto 250 g
PRODUKT POLSKI

www.polmlek.com

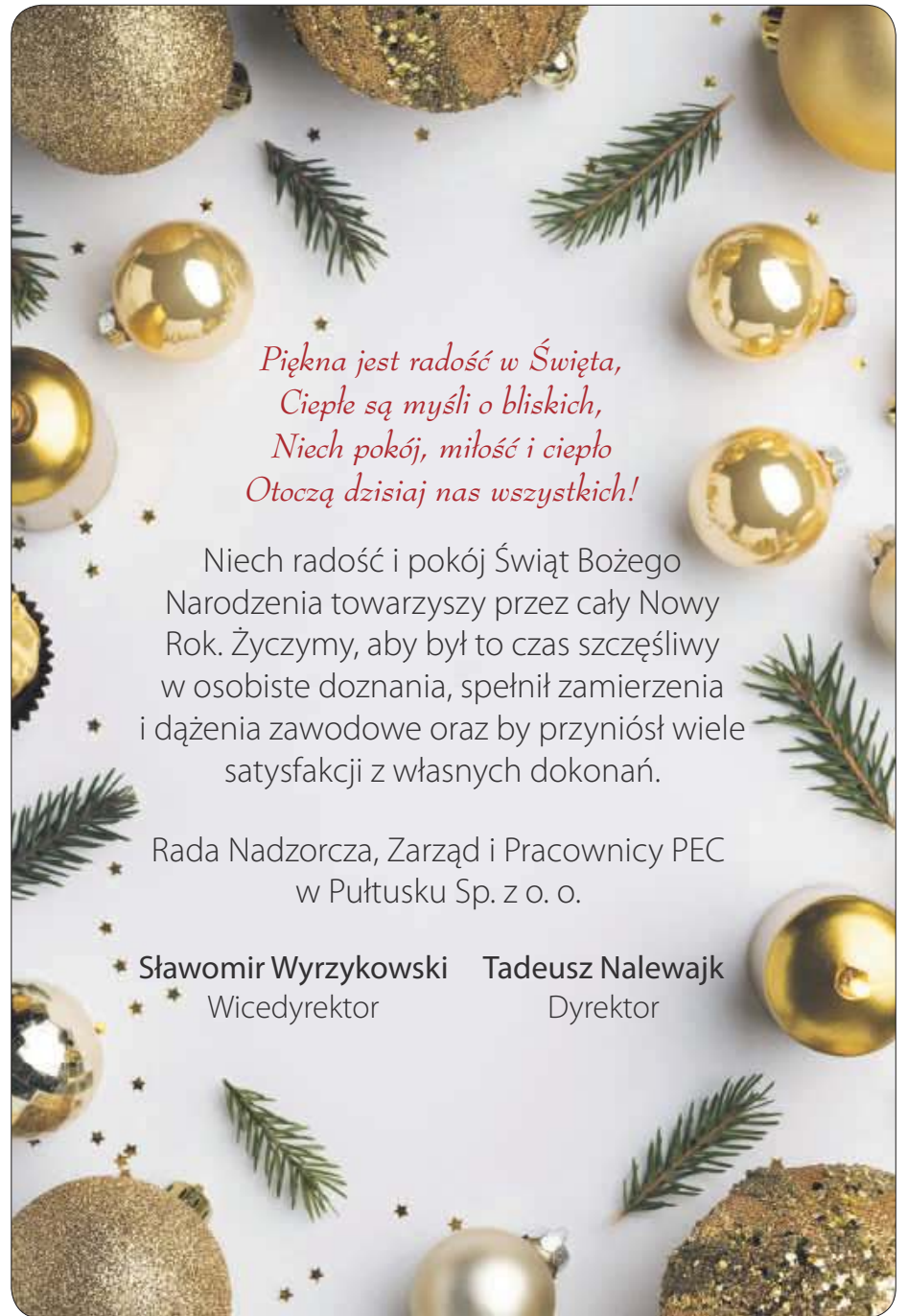




*Cicha noc, święta noc,
jakiż w tobie dzisiaj cud.
W Betlejem
dziecina święta
wznosi w górę
swe rączęta,
błogosławi lud.*

Zdrowych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności na Nowy Rok życzy

Franciszek Piórek
Radny Rady Miejskiej w Pułtusku



*Piękna jest radość w Święta,
Ciepłe są myśli o bliskich,
Niech pokój, miłość i ciepło
Otoczą dzisiaj nas wszystkich!*

Niech radość i pokój Świąt Bożego
Narodzenia towarzyszy przez cały Nowy
Rok. Życzymy, aby był to czas szczęśliwy
w osobiste doznania, spełnił zamierzenia
i dążenia zawodowe oraz by przyniósł wiele
satisfakcji z własnych dokonań.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy PEC
w Pułtusku Sp. z o. o.

Sławomir Wyrzykowski **Tadeusz Nalewajk**
Wicedyrektor Dyrektor



*Niechaj gwiazdka wam świeci,
a bocian przynosi śliczne dzieci.
Niech Mikołaj także o Was pamięta
i wszystkie Wasze marzenia spamięta!*

**Z okazji
Bożego Narodzenia
życzymy Państwu
niezliczonych chwil radości
w gronie najbliższych,
pełnych miłości i śmiechu.
Niech magiczna atmosfera
tych dni niesie ze sobą
spokój i błogosławieństwo.
Niech Nowy Rok przyniesie
spełnienie marzeń oraz wiele
inspirujących momentów.
Wesołych Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku!**

Przewodniczący Rady
Gminy Obryte
Krzysztof Oleksa

Wójt
Gminy Obryte
Sebastian Mroczkowski

Zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła
świąt Narodzenia Pańskiego.
Odpoczynku od codziennego
zabiegania oraz chwili zadumy.
Niech narodziny Jezusa
przypominają nam o wartościach,
które naprawdę się liczą.
Wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku oraz spełnienia
w życiu osobistym
i zawodowym życzy

Sławomir Białczak
Piekarnia Białczak



*Z okazji Świąt życzymy Wam dużo zdrowia i spokoju,
chwil spędzonych w najbliższym gronie, przy stole pełnym ulubionych potraw.
Niech te święta będą wolne od trosk, a nowy 2024 rok
przyniesie tylko pozytywne zmiany.
Niech nie zabraknie Wam czasu
na lekturę Pułtuskiej Gazety Powiekowej i Pułtusk 24
– życzy cały Zespół Redakcyjny.*





Przestańmy być perfekcyjni w święta

To jest dla nas dobijanie się. W reklamie śliczna pani podaje do stołu, jest pięknie uczesana, uśmiechnięta, dzieci są grzeczne. A my uważamy, że to jest super, to się nam podoba i też byśmy tak chcieli. Tymczasem nasza rzeczywistość wygląda tak, że jesteśmy tak „padnięci” przy Wigilii, że nie mamy siły na nic, ledwo podajemy przygotowane przez siebie potrawy marząc tylko o tym, żeby jak najszybciej kolacja się skończyła, bo po niej musimy jeszcze posprzątać - z psycholog w zakresie stosowanej psychologii klinicznej, biegłą sądową Ewą Chmurską rozmawiała Anna Jadaś.



Ewa Chmurska - psycholog w zakresie stosowanej psychologii klinicznej, od 28 lat pracujący terapeutycznie, wykładowczyni uczelni Vistula, psycholog w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Makowie Mazowieckim, Ośrodku Rehabilitacji PIO w Pułtusku, Poradni Help Medical w Warszawie, Klubie Seniora w Makowie Mazowieckim i Biegłą sądową przy Sądzie Rejonowym w Pułtusku.

Przestańmy być perfekcyjni w święta. Życie to nie reklama. Czasem może zapaść się makowiec, kot może przebiec po wyłożonych na blachę pierniczkach zostawiając ślady swoich łap, a świat nie zawali się, jeśli nie będziemy mieć tylu potraw, ile planowaliśmy. W zamian spędzimy więcej czasu z rodziną, ubierzmy choinkę, pośmiejmy się razem, wspomnijmy patrząc na bombki przechodzące z pokolenia na pokolenie. Wtedy nawet przypalone pierogi i niedoprawiony wg tajnej receptury prababci barszcz będą najsmaczniejsze niż kiedykolwiek wcześniej...

Może w tych małych niedoskonałościach powinna tkwić magia świąt – czasu wybaczenia, miłości, rodzinnego ciepła. Od nas samych zależy, czy święta będą czasem radosnych rodzinnych spotkań, czy będzie to czarno-biała świąteczno-noworoczna smutna rzeczywistość. „Od nas samych zależy...” brzmi prosto, niektórzy powiedzą nawet, że banalnie. Ale w tym stwierdzeniu zawiera się ważna prawda psychologiczna - to, jak wygląda nasze życie w dużej mierze zależy od nas, naszego sposobu myślenia, przekonań i naszych wyborów. To dotyczy także sposobu przeżywania Świąt. O tym co zrobić, aby łagodne migotanie kolorowych lampek na choince, nie przerodziło się w migotanie przedsionków, a ciepło domowego ogniska w niszczycielski pożar świątecznego nastroju, rozmawiamy z psycholog w zakresie stosowanej psychologii klinicznej, biegłą sądową Ewą Chmurską (pełna wizytówka pod artykułem).

Czy okolice świąt to czas, kiedy pomocy psychologa szuka więcej osób?

Jako psycholog pracuję już 28 lat i z perspektywy gabinetów, w których udzielam pomocy wynika, że z każdym rokiem zwiększa się liczba pacjentów, którzy szukają pomocy psychologa i deklarują, że nie lubią czy wręcz nienawidzą Świąt i końcówki roku. Mogłabym zaryzykować stwierdzenie, że dla dużej części z nas nie jest to najpiękniejszy czas w roku. Coraz częściej słyszę: „nienawidzę tych

świąt”, „nienawidzę tej otoczki i tej muzyki w sklepach, tych świateł, tego zamieszania”. Wspólnie poszukujemy przyczyn tych emocji. Z rozmów z pacjentami wynikają najczęściej dwa główne powody takich negatywnych emocji poddawanych później pracy terapeutycznej. Pierwszy wiąże się z doświadczeniami z przeszłości, nieprzyjemnymi, negatywnymi zdarzeniami, często sięgającymi dzieciństwa. Drugi wynika ze sposobu myślenia i przeżywania Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Chodzi bowiem o to, że bardzo dużo od siebie wymagamy. Dodatkowo świat medialny, wirtualny ma przeogromny wpływ na nasze funkcjonowanie, choć czasem sobie tego nie uświadamiamy lub temu zaprzeczamy. Za bardzo jesteśmy wpatrzeni w reklamy, świecące billboardy i chcielibyśmy być tak idealni jak ludzie w nich występujący i tak samo organizować święta. Szkoda, że zapominamy, że to jest wirtualna, nierzeczywista wizja, a nasze życie wygląda zupełnie inaczej.

Jak reklamy świąteczne wpływają na naszą psychikę?

To jest dla nas dobijanie się. W reklamie śliczna pani podaje do stołu, jest pięknie uczesana, uśmiechnięta, dzieci są grzeczne. A my uważamy, że to jest super, to się nam podoba i też byśmy tak chcieli. Tymczasem nasza rzeczywistość wygląda tak, że jesteśmy tak „padnięci” przy Wigilii, że nie mamy siły na nic, ledwo podajemy przygotowane przez siebie potrawy marząc tylko o tym, żeby jak najszybciej kolacja się skończyła, bo po niej musimy jeszcze posprzątać. Porównanie medialnej rzeczywistości z naszą własną nas „dołuje”. Nasza wygląda bowiem tak, że ledwie daliśmy radę umyć włosy, założyliśmy adidas i próbujemy zrobić podstawowe zakupy, a córka właśnie robi kolejną awanturę o rzecz, „którą musi mieć”. Dopada nas smutek, przynęcenie i...poczucie winy. Ważne by nie zanurzać się w tych emocjach, tylko zatrzymać się i powiedzieć sobie: „przestań, to w telewizji to tylko fikcja”. Dobrze jest rozejrzeć się w sklepie, w którym jesteśmy i zobaczyć, że wokół

nas niewiele jest kobiet, mężczyzn, którzy wyglądają jak z reklamy.

...ale mimo wszystko nie potrafimy odpuścić...

Za wszelką cenę chcemy świętować tak, jak za czasów naszych rodziców, dziadków. Muszą być potrawy przygotowane własnoręcznie i błyszczący czystością dom z myciem okiem i praniem firan włącznie - wszystko wykonane samodzielnie. Tylko jest zasadnicza różnica - nasi rodzice, dziadkowie żyli w trochę w innej rzeczywistości, wolniej i spokojniej. Mieli mniejsze potrzeby, by posiadać, bo nie widzieli pełnych półek uginających się od różnorodnych towarów, mniejsze były też możliwości do poprawiania swojego wyglądu, bardziej określony był też ich czas pracy, przede wszystkim była to najczęściej jedna praca. Poza tym nie mieli tylu pozeraczy czasu co my, m.in. telefonów i Internetu. Nie byli też przebudzowani. Jak jest teraz? Mam wrażenie, że to, co dzieje się współcześnie, to ogromny problem z przebudzowaniem. Jak wygląda rzeczywistość współczesnego dorosłego? Żyjemy szybko, w ciągłym napięciu, narażeni na ogrom bodźców - migające reklamy, muzyka w sklepach, ciągła „konieczność” bycia online... Rzadko kiedy spotykam się z osobą, która pracuje tylko w jednym miejscu. Często zapewnienie sobie lepszego standardu życia wiąże się z większą ilością zajęć zarobkowych. Pogorszyły się też trochę relacje międzyludzkie. Wszystko to generuje tak ogromne napięcie, że część z nas, jeżeli myśli o świętach, marzy o tym, żeby... odpocząć. Ale od razu sobie tłumaczymy - Przecież tak nie można, bo co powie mama, ciocia. - No jak to? U mnie nie będzie wigilii, nie przygotuję jej? O rany co to będzie!?

Jaką ważną umiejętność we współczesnym świecie powinniśmy zdobyć, aby uciszyć ten wewnętrzny głos?

Trzeba umieć sobie trochę odpuścić. Przez 28 lat pracy nie słyszałam o takiej sytuacji, żeby ktoś miał postawiony pomnik,

albo dostał nagrodę za to, że świetnie przygotowywał Wigilię. Trzeba mieć odwagę, żeby złamać pewne schematy i tradycje, żeby porozmawiać z bliskimi jak się czujemy. Weźmy też pod uwagę to, że większość obowiązków okołoswiątecznych spoczywa na kobietach.

Ważna jest odwaga do odpuszczenia schematów, odwaga odpuszczenia sobie i niebicowania się, bo to następny mechanizm jaki się u nas uruchamia – jak już odpuszczę, to muszę się zadręczyć z poczucia winy, że nie spełniłem, nie spełniłam czyichś oczekiwań. Czujemy się coraz bardziej zmęczeni. I coraz mniej cieszymy się z tego, co mamy, bo uważamy, że zawsze mogłoby być lepiej. Może zacniemy odpuszczać sobie i nie wymagać od siebie bycia idealnym. To może być punkt zwrotny i początek zmiany naszego nastawienia i zachowania odnośnie do świąt. Przed świętami warto się zatrzymać i szczerze odpowiedzieć, co czuję i czego potrzebuję. Jeśli jesteście zmęczeni, a Waszym marzeniem jest odpoczynek w święta, zorganizujcie je tak, by zaspokoić i swoje potrzeby. Porozmawiajcie szczerze z najbliższymi, może poprosić o pomoc. Nie warto realizować wszystkiego bezkrytycznie za utartymi wzorcami.

Czy to coś złego, że nie dążymy do spotkań przy wigilijnym stole, czujemy lęk i negatywne emocje na samą myśl o nich. Najchętniej ucieklibyśmy w wymyśloną chorobę lub dyżur w pracy, aby nie wziąć w nich udziału.

Są rodziny, w których święta wyglądają tradycyjnie, pięknie! Można zazdrościć i podziwiać. Zdarzają się niestety sytuacje, kiedy zmuszamy się do świątecznych spotkań nawet wtedy, gdy atmosfera przy stole jest aż gęsta. Czasem mam wrażenie jest to jest gwałt na samym sobie tylko po to, żeby zaistnieć w święta zgodnie z tradycją. Napięcie przed, napięcie w trakcie i ogromne zmęczenie oraz zniechęcenie po wszystkim - to nikomu nie służy. Bo gramy

w jakąś grę. Czy jest to złe, że nie dążymy do takich spotkań? Według mnie nie. Nie chcę, żeby zabrzmiało to egoistycznie, bo trzeba też zwrócić uwagę na swoich bliskich, nie jest jednak niczym złym takie odczuwanie, bo emocje nie są złe, one są prawdziwe. Często widzę, że osoby, które zmuszają się do uczestnictwa w Wigilii, potrzeby innych stawiają nad swoimi. „Stoisz ostatni w kolejce po zaspokojenie swoich potrzeb” – mówię w takich sytuacjach moim pacjentom. Czy nie można inaczej? Przerażeni jesteśmy już samym wyobrażeniem tego, jak odbiorą nas inni. Myślimy - Ojej! To będzie tragedia, jak zrobię inaczej niż chce rodzina! Co powiedzą, kiedy dowiedzą się, że w tym roku nie jadę do dziadków, bo chcę wyjechać za granicę i leżeć pod palmą. Obawiamy się naszych wyobrażeń, a nie próbujemy bliskim powiedzieć - Słuchajcie w tym roku jestem tak wykończona, że zamierzam spędzić święta inaczej.

Ktoś powie – egoistyczne...

Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie co jest ważniejsze. Człowiek wszystko wytrzyma, ale do pewnego momentu. Owszem, możemy być co roku uczestnikiem świąt, po których potrzebny będzie nam tydzień zwolnienia, ale w pewnym momencie naszemu organizmowi nie wystarczy odporności... Bez zaspokojenia w życiu swoich potrzeb daleko nie zajedziemy, bo gdzie w tym wszystkim jesteśmy my - człowiek, który czuje? Zaczną się poważne zaburzenia. Robienie ustawicznie czegoś wbrew sobie, i skupianiu się wyłącznie na potrzebach innych sprawia, że dzieje się to co widzimy, słyszymy w telewizji. Wiele osób cierpi na zaburzenia psychiczne, depresja już uważana



jest za chorobę XXI wieku, do tego dołączają się zaburzenia lękowe, z napadami paniki - bardzo przykre doświadczenie. Nierzadko pojawiają się stany psychotyczne - od wielu tłumionych emocji zaczyna się stan psychotyczny, rodzaj psychozy krótkotrwałej lub trwającej dłużej. Polega to na tym, że człowiek w ogóle traci kontakt z rzeczywistością, doznaje objawów omamowych, urojeniowych, pojawia się psychoza reaktywna - w odpowiedzi na niezaspokojone potrzeby i niewyrażone napięcie.

Rodzinne święta, pełne tolerancji, życzliwości - tak jest w teorii, praktyka czasami bardzo różni się od takiego wzorca. Przy stole ścierają się różne pokolenia, charaktery, poglądy i nie zawsze chodzi o politykę. Często dotyczą sposobu na życie członka rodziny. Jak się bronić przed niewygodnymi pytaniami? Jak nie stać się adresatem „złotych rad” i wścibskich pytań oraz ofiarą takiej sytuacji. Czy możemy się na to przygotować.

Niewygodne pytania, napięcie, które jest między członkami rodziny, bo nie zawsze wszyscy się kochamy i znowu udawanie kogoś innego, udawanie emocji - to wszystko nas kosztuje. Zawsze jednak możemy powiedzieć „Dosyć!” Dalej nie dam rady” i nie obwiniamy się, że nie czujemy tej przysłowiowej magii świąt.

Jak uniknąć stresu w zetknięciu z „wigilijnym oprawcą”, co zrobić, aby nie doszło do eskalacji konfliktu. Leki, spacer, muzyka, itp.?

Co zrobić? Po pierwsze zastanowić się czy ja przy tym stole muszę i chcę być. Może bardziej chcę niż muszę. Po drugie odważyć się coś zmienić, jeśli wychodzi nam, że koszty przewyższają zyski z bycia przy stole. Jeśli już stajemy się ofiarami stołowej wigilijnej przemocy - dlaczego tak robisz, dlaczego twoje dziecko nie poszło na studia, pewnie słabo się uczyło - trzeba przyjrzeć się temu, jak do tej pory reagowaliśmy na podobne pytania. Jeśli reagowaliśmy w taki sposób, że się tłumaczyliśmy, wyjaśnialiśmy,

chcieliśmy, żeby nas zrozumiano, a to jeszcze bardziej podkreślało rozmówce, powodowało jeszcze większą liczbę zarzutów, to nasze zachowanie trzeba zmienić krótkimi odpowiedziami - bo taką decyzję podjęło moje dziecko, bo tak postanowiłam, bez konieczności tłumaczenia się. Często bowiem tłumaczenie się powoduje odwrotny skutek i zamiast coś wyjaśnić prowokujemy następne komentarze i dyskusje.

Kiedy słyszysz gwar za ścianą, śmiech, kolędy, a w Twoim mieszkaniu przerażająca cisza (bo np. zmarła, zachorowała bliska osoba). Jak sobie poradzić z samotnością?

Tu możemy wspomnieć o perspektywie szklanki do połowy pełnej i w połowie pustej. Jeżeli będziemy tylko myśleć o tym, że nie mamy się czego napić, bo ta szklanka jest w połowie pusta, to robimy sobie krzywdę. Człowiek zdrowy psychicznie ma wpływ na to, w którą stronę będzie kierował swoje myślenie. Np. dziewczyna, która kolejne święta spędza bez narzeczonego czy chłopaka myśli - jaka jestem samotna. I może pójść w ten kanał dokładając sobie trudnych emocji. Pytanie tylko - po co? Może spróbować nauczyć się czegoś takiego - „Nie mam wprawdzie chłopaka, ale mam świetną pracę, świetnie się czuję, jestem zdrowa”. To jest zarządzanie własną głową. Nasze myśli nie są zupełnie niezależne od nas, to, że myślimy w określony sposób zależy od nas samych.

Kiedy samotność jest efektem trudnego, mającego niedawno miejsce, doświadczenia, trudno wymagać od kogoś szybkiego przystosowania się do sytuacji. Natomiast to podobny mechanizm, o jakim wspomniałam przed chwilą. Można brnąć w tę samotność i rozpaczać, tylko na ogół nic dobrego z tego nie wynika. Istnieją różne grupy samopomocowe, telefony zaufania, kluby seniora, gdzie można powalczyć ze swoją samotnością. Człowiek nie jest tak naprawdę zostawiony sam sobie. Można poradzić się np. psychologa z MOPS, gdzie się udać. Zanurzanie się w smutnych emocjach, powra-

canie ciągle do tego, co trudne jeszcze nic dobrego nikomu nie przyniosło. Trzeba pamiętać, że mamy wpływ na to co zrobimy z naszym życiem. Możemy siedzieć sami zamknięci w czterech ścianach - to jest nasza decyzja, że tak robimy, każdą żalobę trzeba przeżyć. Później jednak możemy uchylić drzwi i spróbować rozejrzeć się po okolicy, gdzie możemy pójść, z czego skorzystać, aby zmniejszyć samotność. Jest sporo takich miejsc. Mam wrażenie, że pod tym względem poszliśmy bardzo do przodu. Jednym z miejsc mojej pracy jest Klub seniora. Widzę, jak ludzie zmieniają się przebywając z innymi. Pamiętam panie, które nie miały chęci do zrobienia czegośkolwiek, a teraz to zupełnie inne kobiety. Przełamały samotność. Mają mnóstwo pomysłów, często się śmiejemy. Trzeba tylko zrobić pierwszy krok. To kwesta naszych wyborów. Nie można się zwolnić z odpowiedzialności z tego, jak się żyje i zrzucić swoje życie tylko na los...

Jakich tematów unikać podczas świątecznych rodzinnych spotkań?

Odwieczne tematy to polityka

i sytuacja gospodarcza. Wiem z doświadczenia terapeutycznego to są bardzo częste źródła konfliktu między członkami rodziny. Nie warto dotykać spraw bolesnych, trudnych, kiedy wiemy że ktoś ma za sobą załamanie nerwowe, trudną sytuację kryzysową. Nie pytać - dlaczego tak zrobiłeś, po co, trzeba było inaczej - bo to nic dobrego nie przynosi tej osobie, która jest pod „obstrzałem” pytań. Bardzo ważne - aby nie wypychać się na siłę tam, gdzie nie ma sygnału, że ktoś potrzebuje pomocy. Nie udzielać rad, gdy ktoś o to nie prosi, bo to jest forma przemocy.

Jaką wartość mają świąteczne spotkania w rodzinnym gronie. Budują czy rujną naszą psychikę?

Niestety, przez pryzmat gabinetu muszę powiedzieć, że rujną... Pacjenci, z różnych środowisk, często mówią, że muszą przyjść na terapię, sesję dodatkową, żeby odreagować to, czego „dobrego” doświadczyły na święta. Są to frustracje, przykre rozmowy przy stole, nieprzyjemne komentarze, „dobrotliwe” rady, drobne złośliwości, docinki i to przeogromne zmęczenie związane chociażby z pokonywaniem wielu kilome-

trów, aby usiąść z rodzinami przy stole...

■ Szczęśliwe święta, czyli jakie?

To krótki przepis - szczęśliwe są wtedy, kiedy potrzeby innych są zaspokojone, ale nasze osobiste również.

■ Czego życzyłaby Pani mieszkańcom Pultuska i okolic?

Życzę, żeby uwzględnili siebie w kolejce zaspokajania potrzeb trochę wcześniej niż na jej końcu, by zaczęli mieć odwagę do zmieniania tego, co jest trudne i wychodzili poza schematy, które uważają za sztywne, niezmienialne, bo takie są tylko w naszych głowach. Życzę, aby pamiętali, że od nich samych zależy, czy święta będą czasem radosnych rodzinnych spotkań, czy będzie to czarno-biała świąteczno-noworoczna smutna rzeczywistość. „Od nich samych powiedzą nawet, że banalnie. Ale w tym stwierdzeniu zawiera się ważna prawda psychologiczna - to, jak wygląda nasze życie w dużej mierze zależy od nas, naszego sposobu myślenia, przekonań i naszych wyborów. To dotyczy także sposobu przeżywania Świąt.

**W magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim naszym klientom i przyjaciołom
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha, spełnienia marzeń.
Niech ten czas upłynie w rodzinnym gronie,
i chwilach roziskrzonych kolędą,
a w nadchodzącym Nowym Roku
wszelkiej pomyślności w realizacji
osobistych i zawodowych planów.**

**Zarząd i Pracownicy Firmy
Drogi i Mosty**

2 stycznia dniem wolnym w MOPS

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Pułtusku uprzejmie informuje,
**iż dzień 2 stycznia 2024 r. (wtorek)
jest dniem wolnym od pracy**
dla pracowników Ośrodka w zamian za święto
przypadające w sobotę 6 stycznia 2024 r.

*Dyrektor Miejskiego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Pułtusk
Beata Gemza*



Gotuj z KGW Wesołe Dziewczyny

„Pomysł powstania KGW wyszedł od naszej radnej Wioletty Milewskiej, a my – sołtys wsi Łępice i sołtys wsi Witki podniosłyśmy pałeczkę i zebrałyśmy 31 dziewczyn gotowych do działania.

KGW Łępice Wesołe Dziewczyny to młode koło, działające od czerwca 2022 r., z różnorodnością wiekową. Każdy odnajduje się w naszej małej społeczności. Staramy się sprostać

oczekiwaniom. Gotujemy z pasją, organizujemy wesołe spotkania bo naszym motto jest, że śmiech to podstawa” – mówią o sobie panie z KGW. Wesołe Dziewczyny i przygotowywane przez nie potrawy mieliśmy okazję podziwiać nie raz, głównie przy okazji różnych uroczystości i gwarantujemy, że potrawy przyrządzone według ich receptur są wyśmienite. Smacznego!



Krokiety z grochem



Groch w wigilijnych potrawach miał zwiastować płodność, urodzaj oraz pieniądze. Przesady podają, że kto zje w Wigilię groch, przez cały kolejny rok nie powinien narzekać na niedostatek.

Składniki na około 30 szt.:

- 1 kg ugotowanych ziemniaków
- 0,5 kg grochu ugotowanego do miękkości
- 1 cebula pokrojona w kostkę i zeszlona na patelni z olejem
- 1 jajo
- 1 czubata łyżka mąki ziemniaczanej
- Pieprz, sól

Tradycyjna panierka: roztrzepane jajko, bułka tarta

Ziemniaki przeciskamy przez praskę, groch mielimy w maszynce do mięsa. Wszystko mieszamy dodajemy jajko, cebulę, mąkę oraz przyprawę. Z zagniecionego ciasta formujemy wałek, delikatnie przgniatamy, kroimy w romby o grubości 1,5 centymetra. Romby obtaczamy w jajku i bułce smażymy na rumiano.

Rolada makowa

Biszkopt

- 6 jaj
- 6 łyżek mąki pszennej
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia gellwe

Masa makowa

- 1 kostka margaryny
- 1 szklanka cukru
- 1,5 szklanki maku
- 3 jaja
- 1 budyń waniliowy gellwe

Ciasto

Jaja ubij z cukrem na puszystą masę, do miski wsyp mąki wymieszane z proszkiem do pieczenia wymieszaj delikatnie łyżką lub szpatułką wyłóż na blaszkę najlepiej tą od piekarnika i wstaw do piekarnika nagrzanego do 170 stopni opcja góra/dół piecz 20 minut

Masa

Mak płuczemy, wrzucamy do garnka zalewamy gorącym mlekiem gotujemy 15-20 min. Odstawiamy na 15 min., a następnie odcedzamy przez gazę i mielimy go dwukrotnie. Rozpuszczamy masło dodajemy cukier. Do wystudzonego maku dodajemy jajka i budyń mieszamy, wymieszany mak dodajemy do masła i gotujemy jeszcze przez ok 3 minuty studzimy



Na wystudzony biszkopt równomiernie rozkładamy wystudzoną masę makową zawijamy w rulon i całość owijamy w folię spożywczą. Odstawiamy w chłodne miejsce na ok 2-3 godziny.

Roladę możemy połączyć polewą czekoladową i udekorować bakaliami.

Czekoladę topimy razem z masłem i mlekiem w kąpieli wodnej. Roladę polewamy rozpuszczoną czekoladą i posypujemy ulubionymi bakaliami - u nas orzechy włoskie.

Rwaki mazowieckie

Mazowieckie rwaki to bożonarodzeniowe kluski ziemniaczane, formowane w podłużne wrzeciona. Z kolei w dawniejszych czasach mazowieckie gospodynie przyrządzały tzw. kłosy, czyli kluski z makiem. Podawano je z makiem i bakaliami, rzadziej z roztopionym masłem. Ich kształt – zgodnie z lokalnymi podaniami – miał nawiązywać do starego przesądu, wiążącego długość kluski z liczebnością przyszłych plonów pszenicy. W naszej wesołej kuchni podane z makiem według tego przepisu:

Składniki:

- 1 kg ziemniaków
- 150 g mąki pszennej
- 50 g maku
- 30 g rodzynek
- 2 łyżki syropu z mniszka (można zastąpić miodem)
- 1 łyżka kandyzowanej skórki pomarańczowej

Wykonanie:

Mak wsypać do garnka wraz z rodzynekami, dodać mleko, gotować pod przykryciem przez 30 min. Odcedzić na gęstym sitku lub gazie, płyn



zachować. Mak razem z rodzynekami zmieścić trzy razy. Dodać skórkę pomarańczową i syrop oraz taką ilość płynu z gotowania maku, aby powstał gęsty sos. Ziemniaki ugotować i wystudzić, przepuścić przez praskę dodać mąkę i wyrobić jednolite ciasto. Odrywać z niego kawałki i formować niezbyt cienkie wrzeciona – wrzucać partiami na osoloną wodę i gotować do wypłynięcia na powierzchnię. Kluski delikatnie wymieszać z sosem makiowym. Gotowe.

Śledzie w porach

Dla osób lubiących śledzie trudno sobie wyobrazić wigilię i święta Bożego Narodzenia bez tych ryb. U nas są one obowiązkowe i przygotowujemy je na kilka różnych sposobów. Śledzie w porach to rodzaj sałatki z bardzo krótką listą produktów.

Składniki:

- 350g filetów śledziowych solonych
- 150g pora
- 1 jabłko
- 2 łyżki soku z cytryny
- 1/3 szklanki oleju
- Sól, pieprz do smaku



Filety śledziowe moczymy, kroimy w mniejsze kawałki. Pora myjemy, kroimy w półplasterki, jabłko ścieramy na tarce o grubych oczkach i skrapiamy sokiem z cytryny, mieszamy z porem, dodajemy olej, doprawiamy do smaku. Wkładamy do suchych słoików na przemian: mieszanka warzywna – śledź, i tak do wyczerpania składników. Gotowe wstawiamy do lodówki co najmniej na jedną noc.



Królik w śmietanie



Królik to trochę zapomniane mięso, a szkoda, do tego bardzo smaczne i na pewno zdrowsze od kurczaków i wieprzowiny. Królicze mięso to jedno z najdelikatniejszych mięs o subtelnej nucie, które kiedyś dosyć często gościło na polskich stołach.

Królika dzielimy na części, podsmażamy na maselku, układamy do brytfanki. Dwie cebule kroimy w piórka, do tego dwie marchewki w plasterkach i pietruszka również w plasterkach, podsmażamy na maselku, dodajemy do królika, podlewamy niewielką ilością wody. Dodajemy przyprawy: sól, pieprz, majeranek, liść laurowy (według uznania i swoich upodobań). Dusimy ok. 1,5 godziny. Pod koniec duszenia dodajemy szklankę śmietany. U nas podany na tłuczonych ziemniaczkach.

Królowa polskich stołów, czyli sałatka jarzynowa na biszkipcie

Sałatka jarzynowa największą popularność zyskała w Polsce w latach 70. i 80. Przez lata stała się symbolem rodzinnych świąt, sylwestra spędzonego w domu oraz imienin u rodziców, dziadków. Istnieje opinia, że przepisów na tą sałatkę istnieje tyle, ile przygotowujących ją gospodyń. W PRL sałatka jarzynowa była także jedną z obowiązkowych zakąsek podawanych do wódki. My proponujemy podawanie jej na szupinkowym biszkopcie.

Biszkopty:

- 150g szpinaku baby (może być mrożony)
- 3 jaja
- ¼ szklanki oleju
- 2 ząbki czosnku
- 1/3 łyżeczki gałki muszkatołowej
- 1/3 łyżeczki soli
- 1/3 łyżeczki pieprzu
- 3 łyżki mąki pszennej

Sałatka jarzynowa:

4 ziemniaki, 7 marchewek, 3 pietruszki, 3 jaja ugotowane na twardo, 2 jabłka, 4 ogórki konserwowe, 1 cebula, 150 g groszku konserwowego, 4 łyżki majonezu, 1 łyżeczka musztardy, sól, pieprz do smaku.

Szpinak myjemy, suszymy, miksujemy z dodatkiem żółtek olejem, czosnkiem i przyprawami (najlepiej użyć do tego blendera). Białka ubijamy, dodajemy mieszanę szpinakową oraz przesianą mąkę. Pieczemy do suchego patyczka.

Warzywa na sałatkę gotujemy, studzimy, kroimy w kosteczkę, mieszamy wszystko razem doprawiamy do smaku układamy na wystudzonym biszkopcie, na wierzchu układamy startą na grubych oczkach marchewkę. Odstawiamy do lodówki. Przed podaniem dekorujemy pokrojoną sałatą.



Sernik piernikowy z pomarańczami

Kruche ciasto piernikowe

- 2,5 szklanki mąki
- 1,5 kostki masła
- 3/4 szklanki cukru pudru
- 3 małe żółtka
- 40g przyprawy do piernika gellwe
- 1 łyżeczka kakao
- 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia gellwe

Masa serowa

- 1 kg mielonego sera (może być z wiaderka)
- 1/2 szklanki cukru pudru
- 1 saszetka cukru waniliowego
- 1/44 kostki masła
- 2 jajka i 3 białka które zostały z ciasta kruchego
- 1 opakowanie budyniu śmietankowego gellwe

Wierzch

- 3 pomarańcze
- 1 jabłko
- szczypta cynamonu
- 4 łyżki cukru 1 galaretka pomarańczowa gellwe

Składniki na ciasto zagnieść, jeżeli będzie mocno zbite można dodać odrobinę zimnej wody lub kwaśnej śmietany. Ciasto zawinąć w folię odstawić do lodówki na minimum 2 godziny. Po dwóch godzinach ścieramy na tarce o grubych oczkach do formy prostokątnej o wymiarach 20*30cm i podpiekamy w piekarniku nagrzanym do 190 stopni. Opcja góra dół przez 12 min. Wystudzić.



Teraz masa serowa

W misie miksera umieszczamy ser, cukier, cukier waniliowy, roztopione i wystudzone masło, budyń jajka oraz białka. Całość miksujemy do uzyskania jednolitej masy. Wylewamy na podpieczony spód piernikowy. Formę z sernikiem wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 170 stopni opcja góra/dół pieczemy przez 60 min.

Wierzch

Pomarańcze obrać ze skórki pokroić wrzucić do garnka, jabłka obrać pokroić w kostkę, wsypać cukier, cynamon. Zagotować, odstawić z ognia, dodać galaretkę pomarańczową i mieszać aż się rozpuści, odstawić do wystudzenia, oczywiście najlepiej wylać wystudzoną galaretkę na ciasto dobrze schłodzone.



Piękna choinka z ozdobami wykonanymi własnoręcznie przez Bożenę Włodarczyk – członkinię KGW Wesołe Dziewczyny



Śledzie w cieście



Choć je lubimy, kiedyś kojarzyły się z biedą. Dlatego, że były tanie i powszechnie dostępne, dzięki temu stanowiły dla ludzi biednych łatwo dostępne źródło białka, zwłaszcza w okresie postów. Nie bez powodu niegdyś w Europie nazywano go „królem” albo „srebrem morza”. W Polsce okres komunizmu sprowadził śledzia do roli „zagrychy”. Dopiero niedawno jego imię się odbudowało i przeżywa obecnie boom. W naszej kuchni wersja w cieście naleśnikowym.

Składniki:

Płaty śledzia solonego – moczymy.

Ciasto naleśnikowe:

Mleko, mąka, jajko, sól, pieprz, proszek do pieczenia (można pominąć). Z podanych składników mieszamy dość gęste ciasto naleśnikowe (z solą radzimy uważać). Śledzie wyjmujemy z wody osuszamy, kroimy na mniejsze kawałki, zamaczamy w cieście i wrzucamy na dobrze rozgrzany olej.

Gotuj z KGW Wesole Dziewczyny

Krem z dyni

Świetna propozycja na początek sylwestrowego wieczoru. Lekki, trochę ostrzejszy smak wprowadzi nas w doskonały nastrój do zabawy.

Składniki:

- Dynia (u nas piżmowa)
- 4 marchewki
- 6 ziemniaków
- 1 pietruszka
- Seler
- Bulion warzywny
- Przyprawy: sól, pieprz, curry, pieprz cayenne

Dynię kroimy, pozbywamy się pestek, kroimy, resztę warzyw, myjemy. Wszystko układamy na blaszce, podlewamy olejem i pieczemy. Po upieczeniu dynię obieramy ze skóry, resztę warzyw kroimy w mniejsze kawałki, miksujemy, przekładamy do garnka razem z olejem, który nam został po upieczeniu warzyw, podlewamy bulionem doprawiamy i gotujemy chwilę. Do kremu oczywiście najlepiej pasują pestki dyni uprażone na suchej patelni i grzanki z chleba (chleb kroimy na drobną kosteczkę i pieczemy w piekarniku).



Dyniowy sernik z chrupiącą chmurką z bitej śmietany



Jest to wariacja dyniowo-serowa naszych najmłodszych członków. Uwierzcie – nie spodziewałam się takiego smaku – delikatny z elementami chrupkości. Na sylwestrowym stole na pewno będzie zaskoczeniem.

Składniki:

- Ciasteczka oreo 2 opakowania
- 1 mała dynia
- 0,5 litra śmietany 30%
- Cukier 5 łyżek
- Przyprawy (cynamon, goździki)

Ciasteczka oreo kruszymy (całe), trochę zostawiamy na posypanie wierzchu ciasta. Wykładamy na dno blaszki. Dynię obieramy, pozbywamy się pestek, kroimy, gotujemy. Ugotowaną studzimy i blendujemy. Ser, cukier, puree z dyni oraz przyprawy przekładamy do jednej miski, miksujemy, wykładamy na ciasteczka i pieczemy przez 45 min, w 180 stopniach z termoobiegiem. Na koniec ubijamy śmietanę, wykładamy na wystudzone ciasto, posypujemy resztą ciasteczek.

Fantazja orzechowa z karmelem

Ciasto:

- 3 jaja
- 3 łyżki cukru
- 3 łyżki mąki pszennej
- 3 łyżki orzechów włoskich zmielonych
- 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia

Białka ubić z cukrem, dodać żółta, mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia oraz orzechy. Piec w temperaturze 180 stopni, góra dół do suchego patyczka. Czynność powtórzyć trzy razy.

Masa budyniowa:

- 5 żółtek
- 5 łyżek cukru
- 2 opakowania cukru waniliowego
- 5 łyżek mąki pszennej
- 0,5 litra mleka
- Kostka masła

Z podanych składników gotujemy budyń. Z 0,5 litra mleka odlewamy trochę mieszamy w nim żółtka cukru oraz mąkę. Resztę mleka gotujemy, do gotującego wlewamy mieszaninę energicznie mieszając. Studzimy. Masło ucieramy na puch, partiami dodajemy wystudzony budyń.

Masa śmietankowa:

- 0,5 litra śmietany 30%
- 200 gr. cukru
- 1 szklanka orzechów włoskich drobno posiekanych

Cukier rozpuszczamy na patelni, wylewamy na papier do wystudzenia. Kruszymy Śmietanę ubijamy dodajemy pokruszony karmel i szklankę orzechów, delikatnie mieszamy.

Składanie ciasta:

Biszkopt, masa budyniowa, masa śmietankowa, biszkopt, masa budyniowa, masa śmietankowa i tak do wyczerpania.



Weekend cudów – czyli finał Szlachetnej Paczki

„Słowo na dziś, na cały rok, na zawsze – DOBRO. W Państwa duszy, w Państwa sercach, w Państwa domach niech się dokona – dziękuję za to wielkie dobro.” – Tymi słowami, w sobotę 16 grudnia, podczas pułtuskiego finału tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki, podsumowała akcję dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Pułtusku Aldona Iniańska.

Weekend 16-17 grudnia był prawdziwym weekendem cudów. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Pułtusku odbył się wtedy finał tegorocznej edycji Szlachet-

nej Paczki. W tegorocznej edycji wszystkie potrzebujące rodziny zgłoszone do akcji znalazły swoich darczyńców, w skali ogólnopolskiej jest to aż 17 012 rodzin – każda z nich



otrzymała w tym roku paczkę, która ma zaspokoić ich najważniejsze potrzeby i sprawić, by nadchodzące święta były pełne spokoju i radości. Liderką Szlachetnej Paczki dla rejonu pułtuskiego jest Emilia Krysińska, która przekazała

nam, że w ramach tegorocznej edycji aż 60 rodzin z Pułtusk i okolic otrzymało wsparcie. Weekend cudów to nie tylko przekazywanie potrzebującym rodzinom paczek, ale także wspólne spędzanie czasu obdarowywanych rodzin, ich dar-

czyńców oraz wolontariuszy koordynujących akcję. W miłej, rodzinnej atmosferze, przy wspólnych stołach spotkali się oni w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz w Pułtusku. Spotkanie było także okazją

do podziękowania darczyńcom. Pułtuski finał szlachetnej paczki swoimi występami urozmaiciły uczennice SOSW oraz Serocka Grupa Bębniarzy – Na Rev.

■ Karolina Pawleńska
karolina.pawlenska@pultusk24.pl



Świąteczne spotkanie mieszkańców

Wesołe dźwięki kolęd, pastorałek i świątecznych piosenek, smakowita woń wigilijnych potraw i zapach świeżej choinki – doświadczył tego każdy, kto w niedzielę, 17 grudnia, przybył na najdłuższy rynek w Europie. Tego dnia odbyło się tradycyjne spotkanie wigilijne mieszkańców Pułtusk i Powiatu Pułtuskiego.

Niedzielne spotkanie rozpoczęło się o godzinie 10. Mieszkańcy mogli skorzystać z oferty lokalnych producentów, twórców, Kół Gospodyń Wiejskich, którzy podczas świątecznego kiermaszu sprzedawali rękodzieło, ozdoby świąteczne, tradycyjne potrawy wigilijne, pyszne ciasta, ciasteczka i pierniczki. Na najmłodszych pułtuszczyń czekał aż dwaj święci Mikołajowie – jeden w tradycyjnym, czerwonym stroju, siedział przy magicznej choince życzeń na stoisku Urzędu Miejskiego w Pułtusku; drugi – Eco Mikołaj w zielonym stroju, czekał na dzieci w chatce świętego Mikołaja, przygotowanej przez Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Swoje stoiska z licznymi atrakcjami miało także Przedszkole Miejskie nr 5 w Pułtusku, Starostwo Powiatowe w Pułtusku oraz Nadleśnictwo Pułtusk.

Tradycyjnie już, głównym punktem wigilii miejsko-powiatowej było odczytanie Ewangelii, życzenia dla mieszkańców i łamanie się opłatkiem. Oficjalną część spotkania rozpoczął ks. kan. Jarosław Arbat – proboszcz parafii pw. św. Mateusza – odczytał Ewangelię i złożył mieszkańcom świąteczne życzenia. Świąteczne życzenia mieszkańcom miasta i powiatu złożyli także: Starosta Pułtusk Jan Zalewski, Burmistrz Miasta Pułtusk Wojciech Gregorczyk oraz doktor Robert Gajda – organizatorzy spotkania. Po dzieleniu opłatkiem, organizatorzy zaprosili mieszkańców na

degustację potraw wigilijnych. Wydarzeniu towarzyszyła także akcja rozdawania gałązek świerkowych i jemioli. Ze sceny głównej rozbrzmiewały też dźwięki kolęd i pastorałek, odśpiewane przez Artystyczny Zespół Estradowy MCKiS oraz uczniów szkół podstawowych i średnich z terenu powiatu pułtuskiego.

Świąteczne spotkanie mieszkańców było również doskonałą okazją do rozstrzygnięcia bożonarodzeniowych konkursów i wręczenia nagród. W Powiatowo-Gminnym Konkursie na Najładniejszy Stroik Świąteczny w kategorii do lat 15 zwyciężyła Liliana Tłaga, wyróżnienia otrzymali Zofia Kamińska i Staś Brzeziński. W kategorii powyżej lat 15

zwyciężył Mateusz Jasiński, a wyróżnione zostały Agnieszka Karkowska-Nasiadko i Anna Pytka. Rozstrzygnięty został także Gminny Konkurs na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową „Gwiazdy tańczyły w noc, gdy przyszedł Pan”. Wyniki prezentują się następująco: Kategoria I – przedszkolaki i klasy „0” szkół podstawowych: I miejsce – Oliwia Bulwica – Niepubliczne Przedszkole Miniland, II miejsce – Anna Prusińska – Przedszkole Miejskie nr 5, III miejsce – Michalina Dziadk – PSP nr 1 w Pułtusku. Kategoria II – szkoły podstawowe – klasy II-IV: I miejsce – Weronika Lesińska – ZSP w Przemiarowie, II miejsce – Gabrysia Kazimierzczak PSP nr 1 w Pułtusku, III miejsce – Helenka



ogłoszenie...

GGA.6733.20.2023

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), zawiadamiam, że na wniosek Gminy Pułtusk, w dniu 14.12.2023r. została wydana decyzja Nr 24/2023 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanalizacji sanitarnej, na terenie działek nr ewid.:

- 253/1, 252/2, 251, 192/2, 252/1 w obrębie 10 miasta Pułtusk, - 66/1, 64/6, 64/5, 62/1, 61/5, 61/3, 59/1, 55/1, 54/3, 51/1, 50/3, 49/12, 49/10, 116/1, 47/3, 114/1, 44/13, 44/11, 44/9, 44/4, 1, 43/8, 43/16, 42/1, 41/1, 40/1, 39/1 w obrębie 4 miasta Pułtusk, - 118/2, 117/2, 116/2, 115/2, 114/4, 113/2, 112/5, 111/2, 110/2, 109/4, 108/4, 107/6, 107/4, 106/5, 104/4, 103/4, 101/4, 100/4, 99/5, 98/4, 97/2, 96/2, 95/2, 94/8, 93/15, 93/19, 93/17, 92/8, 91/4 w obrębie 3 miasta Pułtusk,

W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37), e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury



Mitkowska – ZSP w Przemiarowie. Kategoria III – szkoły podstawowe – klasy V-VIII: I miejsce – Marcelina Kordowska – ZSP w Przemiarowie, II miejsce – Piotr Złotkowski – PSP nr 2 w Pułtusku, III miejsce – Maja Jabłońska – PSP nr 1 w Pułtusku. Specjalne wyróżnienie zostało przyznane Maciejowi Pietrzykowskiemu z Publicznej Szkoły Podstawowej nr, a wykonana przez niego kartka jest oficjalną kartą Bożonarodzeniową Burmistrza Miasta Pułtusk.

Zwieńczeniem tegorocznej wigilii miejsko-powiatowej był koncert- niespodzianka. Na zaproszenie dra Roberta Gajdy, przed pułtuszczanami wystąpił zespół De Mono.

Karolina Pawleńska
karolina.pawlenska@pultusk24.pl



Kacper Knochowski

Młodzi mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pultuszczanin.

Nowy rząd, stary Braun

W ubiegłym tygodniu doszło do zmiany na stanowisku Prezesa Rady Ministrów oraz podległych mu ministrów. Ustępujący Mateusz Morawiecki, pragnąc uzyskać wotum zaufania nowej większości parlamentarnej, przedstawił swój „eksperscki” rząd, który, jak można się było spodziewać, tak wyspecjalizowany w swoich dziedzinach nie był. Nowym premierem został zaś Donald Tusk, który to powrócił na te stanowisko po 9 latach.

Podjmując się omówienia najważniejszych stanowisk w nowym rządzie, nie sposób przejść obojętnie wokół kilku nazwisk. Pierwszym z nich jest Władysław Kosiniak-Kamysz, który został wicepremierem oraz Ministrem Obrony Narodowej. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż przejście tegoż ministerstwa przebiegło w sposób niezwykle kulturalny i z zachowaniem najwyższej kultury politycznej, ponieważ Mariusz Błaszczak, odchodzący minister, był obecny na spotkaniu przed gmachem MON-u z prezesem PSL-u, a później odbył z nim dłuższą rozmowę. Kolejnym ważnym nazwiskiem w rządzie Donalda Tuska jest Krzysztof Gawkowski. Przedstawiciel Lewicy będzie pełnił funkcję wicepremiera oraz Ministra Cyfryzacji. Jest to także kluczowy urząd z perspektywy funkcjonowania państwa w nowoczesnym świecie. Poprzedni ministrowie popełnili w tym aspekcie wiele błędów, które oddziałują na społeczeństwo bardzo negatywnie. Ostatnią, w mojej ocenie również kluczową personą, będzie Adam Bodnar, który po Zbigniewie Ziobrze przejął tekę Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego. Tego obszaru funkcjonowania państwa nie trzeba chyba obszernie podejmować, ponieważ nad bałaganem związanym z wymiarem sprawiedliwości pochylały się najtęższe umysły prawne w Polsce. Jednakże trzeba zwrócić uwagę na to, że będzie to bardzo trudny i długotrwały proces...

Jednak w ubiegłym tygodniu głównym tematem nie było przejście władzy przez rząd Donalda Tuska. Przyćmił go niejaki Grzegorz Braun, od niedawna legitymujący się pseudonimem „gaśnica”. Poseł Konfederacji, jak twierdzi, wypełniając swój poselski obowiązek, zgasił święce chanukowe, które co roku zapalane są w polskim parlamencie. Z jednej strony mam ogromną satysfakcję z tego, że od samego początku ostrzegałem czytelników PGP przed ekstremizmem w szeregach tego skrajnego ugrupowania, jednakże czuję również żal. Wynika on z tego, że nadal ludzie otwarcie hołubią się tym, że głosują na „wolnościową” i „prorynkową” partię (choć wcale ona taką nie jest), nie znając prawdy o niej. Zresztą Grzegorz Braun też jej chyba nie zna. On, jako zagorzały katolik, powinien wiedzieć, że Jezus brał udział w święcie Chanuki, a jeszcze szerzej - religia chrześcijańska zakłada tolerancję wobec innych wyznań!

Przed nowym rządem stoją trudne wyzwania. Państwo polskie zostało zawłaszczane przez aparaczków z Prawa i Sprawiedliwości wraz z ich przystawkami, z czego trudno będzie się beznawazynie wykaraskać. Nowa władza będzie musiała zmagać się również z populizmem, który w polskiej debacie publicznej zagościł na dobre. Jednakże wydaje się, że to właśnie Grzegorz Braun i jego stronnictwo polityczne, będzie najtrudniejszym wyzwaniem. Kto wie, co kolejnym razem uderzy mu do głowy...

Acro League z udziałem sekcji akrobatycznej KS Semiramida

16 grudnia sekcja akrobatyczna działająca w Klubie Sportowym Semiramida brała udział w II zawodach Acro League 2023/2024 w Łomiankach.

Klub Sportowy Semiramida reprezentowali: Zuzanna Dziadak, Marcelina Kordowska, Tosia Mosakowska, Maja Gąszcz, Jagna Kubicz, Julia Wygryz, Nikola Malik, Alicja Traczyk, Alina Myślak, Zuzanna Szczypińska, Alicja Dyga, Roman Kutner. Był to dzień pełen akrobatycznej pasji, stawiania czoła własnym słabościom oraz odważnych decyzji,



które pozwoliły nam osiągnąć bardzo wysokie wyniki mimo dużej konkurencji. W zawodach brało udział 697 zawodników i zawodniczek. Bardzo dziękujemy zawodnikom, zawodniczkom, rodzicom oraz trener Kasi za świetne przygotowanie reprezentantów Klubu.

KS Semiramida

ogłoszenie...

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 t.j.)

Wójt Gminy Pokrzywnica
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki:

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w rejestrze ewidencji gruntów i budynków	Powierzchnia	Cena wywoławcza nieruchomości w zł - Netto	Wymagane wadium w zł	Termin i miejsce przetargu	Opis
Obręb Łubienica Superunki, gmina Pokrzywnica	163/3	0,0768 ha	9.000,00 zł	1.350,00 zł	30 stycznia 2024 roku godz. 12.00 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana, w części zadrzewiona dla której prowadzona jest KW OS1U/00016947/1.
Obręb Łubienica Superunki, gmina Pokrzywnica	163/4	0,0916 ha	13.000,00 zł	1.950,00 zł	30 stycznia 2024 roku godz. 12.30 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana, w części zadrzewiona dla której prowadzona jest KW OS1U/00016947/1.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Pokrzywnica i sołectwa Łubienica Superunki oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy (www.pokrzywnica.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pokrzywnica (bip.pokrzywnica.pl)

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Gminy Pokrzywnica, Aleja Jana Pawła II 1, 06-121 Pokrzywnica, pokój nr 15 w godzinach pracy urzędu lub pod nr tel. 23 691 87 21 wew. 1066.

reklama...

NIE TYLKO PODRĘCZNIKI

Pułtusk, ul. 3 Maja 7, tel. 23 692-82-74

Centrum Książki Szkolnej, Księgarnia Baszta jest beneficjentem programu własnego Instytutu Książki „Certyfikat dla małych księgarni”.

interwencje@pultusk24.pl

tel. 508 250 919

pultusk24.pl

PISZ * DZWOŃ * ZGŁASZAJ PROBLEM



Rok 2024,
to dla Powiatu Pułtuskiego/ Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusk

kontynuacja realizowanego od września 2023 roku projektu pn. „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych w powiecie pułtuskim (I)”.

CELEM PROJEKTU jest wzrost aktywności zawodowej wśród 248 osób bezrobotnych (127 kobiet, 121 mężczyzn) zarejestrowanych w PUP w Pułtusk, w szczególności osób: młodych w wieku 18-29 lat, długotrwale bezrobotnych, w wieku 50 lat i więcej, z wykształceniem odpowiadającym poziomowi ISCED 3 i niższym, z niepełnosprawnościami oraz kobiet.

ZAŁOŻONY CEL Realizator zamierza osiągnąć dzięki następującym formom aktywizacji:

- Gwarancja dla Młodzieży,
- staż,
- prace interwencyjne,
- jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej,
- refundacja kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy,
- szkolenia,
- bon na zasiedlenie.



#FunduszeEuropejskie

W REZULTACIE, co najmniej 125 osób (55 kobiet, 70 mężczyzn) zarejestrowanych w PUP w Pułtusk podejmie zatrudnienie.

WARTOŚĆ PROJEKTU: 4 670 705,65 zł
WYSOKOŚĆ WKŁADU Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH: 3 970 099,71 zł

Harmonogram realizacji w 2024 roku
zadań przewidzianych w projekcie pn. „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych w powiecie pułtuskim (I)”

Adresaci wsparcia		Formy wsparcia	Liczba osób objętych wsparciem	Terminy naborów wniosków o realizację wsparcia
	Osoby w wieku 18-29 lat	Staże*	25	15 – 16 styczeń 2024 r.
		Prace interwencyjne	15	10 – 12 styczeń 2024 r.
		Szkolenie grupowe w zakresie prawa jazdy kat. C	10	26 – 27 luty 2024 r.
		Bon na zasiedlenie	2	8 styczeń 2024 r. – do czasu wyczerpania limitu środków finansowych przeznaczonych na ten cel
	Osoby w wieku powyżej 30 roku życia	Staże*	26	15 – 16 styczeń 2024 r.
		Prace interwencyjne	30	10 – 12 styczeń 2024 r.

* w celu niwelowania barier w podjęciu aktywizacji Realizator przewidział zwrot kosztów dojazdu



Szczegółowych informacji na temat projektu udzielają Pracownicy PUP w Pułtusk w siedzibie Urzędu, ul. Nowy Rynek 3, 06-100 Pułtusk lub pod numerem telefonu: 23 692 68 55, 23 692 09 88, 23 692 58 31 lub z wykorzystaniem skrzynki e-mail: sekretariat@pultusk.praca.gov.pl/ platformy ePUAP.

Informacje na temat projektu są publikowane na bieżąco na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusk pod adresem: www.pultusk.praca.gov.pl lub na portalu społecznościowym Facebook.



„Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych w powiecie pułtuskim (I)”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach Priorytetu VI Fundusze Europejskie dla aktywnego zawodowo Mazowsza
Działania 6.1 Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych
Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021-2027



Szlachetne Serce
Pułtusk.
Kącik Małgorzaty
K. Dąbrowskiej



Jak pomaga Pułtusk

Pułtusk to pod każdym względem niezwykle miasto! Przez ostatnia lata byliśmy świadkami wielu inicjatyw społecznych w których — działając ponad podziałami — wpieraliśmy się wzajemnie.

Nie było większego problemu znaleźć chętnego, który pomógłby w wypełnieniu PIT-u, czy napisaniu CV. Ale to drobniaczek w porównaniu z wielką hojnością mieszkańców. Że przypomnę tu zbiórkę na leczenie SMA u Stasia, czy na operację Agnieszki. Wspólnie w dwa tygodnie udało się zebrać 60 tys. złotych. Ratowaliśmy przejechanego przez samochód kota. Biedak leżał na ul. Nasielskiej i płakał o pomoc. Udało się! Zbiórka trwała jedynie 1 dzień, a zebrane 1800 zł pozwoliło zlecić przeprowadzenie operacji i uratować mu życie. A dokładnie, poprzez nagłośnienie sprawy odnaleźli się kota właściciele — opłacili operację i jego rekonwalescencję. Zebraliśmy pieniędzmi zasililiśmy fundację Pana Kota. Warto podkreślić, że Pan Michał Kucharczyk — chirurg weterynarii — wykonał trzy operacje, rezygnując z własnego zysku!

Mamy też inicjatywy cykliczne, jak coroczna paczka dla seniora organizowana przez Pana Marcina Michalskiego, do której to inicjatywy dołączył w tym roku pułtuski MOPS i tym samym wsparł logistycznie Pana Marcina. Wolontariusze zbierali produkty spożywcze dla seniorów, kwestując pod trzema pułtuskimi sklepami. Akcja przeszła wszelkie oczekiwania! Zebrano bardzo wiele przeróżnych artykułów spożywczych, a także pieniądze.

Wspomnieć koniecznie muszę o tegorocznej Szlachetnej Paczce. Liderką owej inicjatywy jest Emilia Krysińska. Pomaga jej grupa wolontariuszy. Dobrowolnie i razem podjęli decyzję o wzięciu pod swoje skrzydła sąsiedniego miasta — Makowa Mazowieckiego — bo w nim zabrakło lidera. Pięknie! Sześćdziesiąt rodzin z miasta i okolic otrzyma tak oczekiwaną świąteczną pomoc.

Problem bezdomnych psów to oddzielny temat. Kto nie ma serca dla psa, to i go ludzka dola nie wzruszy. Rozumiejąc szlachetną głębię tego aforyzmu, grupa wolontariuszy zabiega o dobro każdego psiaka. Działają od lat, bez rozgłosu, charyzmatycznie i profesjonalnie! Jednak tu wymienić muszę Ma Rta, Gusię El, Ewelinę Milczarczyk, Agatę Anna, Damiana Reszkę, Agnieszkę Łubkowską, Agnieszkę Zawadzką, Teresę Olszewską, Tomka Sobieckiego — ze skromności, jedynie siebie pominę!

Pan Damian Reszka wyszedł z inicjatywą, aby w naszym mieście powstało schronisko dla psów. W kilkunastu miejscach, jak również w redakcji PGP można podpisać petycję w tej sprawie. To wspaniały pomysł. Miasto co roku odławia wiele bezdomnych czworonogów, które trafiają do pułtuskiego przytuliska. W nim mogą pozostawać jedynie krótki czas. Gdy nie znajdzie się właściciel lub pieska nikt nie przygarnie, oddawany jest do schroniska. To kosztuje miast około 2500 zł. Schroniska te, to najczęściej molochy idące na komercję. Obecne schronisko w Sobolewie, z którym nasz powiat ma podpisaną umowę, znajduje się aż 150 km od Pułtusk. Ta odległość stanowi poważną barierę dla mieszkańców, którzy w przypadku zaginięcia swojego zwierzęcia, muszą pokonać znaczną odległość, aby sprawdzić, czy ich zwierzak nie trafił właśnie tam. Trudno przypuszczać, aby pieski czuły się w nich szczęśliwie! Gdyby u nas powstało schronisko, a wolontariuszy nie brak, miasto mogłoby przeznaczyć na nie coroczne pieniądze dotąd wydawane z budżetu, a także pobrać dodatkowo opłaty za psy z innych gmin. Wierność psa jest bezcennym darem, nie mniej zobowiązującym niż ludzka przyjaźń, stąd trudno sobie wyobrazić, ażeby urząd, lub ktokolwiek inny, tej cennej inicjatywie mógł się przeciwstawić!

Wszystkim mieszkańcom Pułtusk w starym roku i w tym przedświątecznym czasie składam wyrazy uznania za wysiłek, hojność i zaangażowanie w niesieniu pomocy na rzecz drugiego człowieka i naszych braci mniejszych — zwierząt! Życzę Państwu zdrowych i obfitych świąt Bożego Narodzenia, przeżycia świątecznych chwil w rodzinnym gronie przy blasku choinki oraz w atmosferze ciepła i życzliwości. Niech święta Bożego Narodzenia staną się dla Państwa źródłem nadziei, siły i wszystkiego dobrego, a świąteczny nastrój niech ogarnie wszystkie dni nadchodzącego roku. Życzę także, by nowy 2024 rok przyniósł spełnienie wszystkich planów i zamierzeń.

Kutia pełna przesądów — na Boże Narodzenie, Sylwestra i Nowy Rok

Nie nosicie łusek karpia w portfelu i nie wierzycie, że mężczyzna, który pojawia się jako pierwszy w domu w Wigilię przynosi szczęście. Za to skrupulatnie licząc potrawy na wigilijnym stole, w wieczór sylwestrowy wkładacie pieniądze do buta, a w pierwszy dzień Nowego Roku zawsze z tyłu głowy macie myśl — jaki pierwszy dzień Nowego Roku, takie najbliższe 12 miesięcy. Uważacie, że przesady mają moc i rzutują na przyszłość? Wpływają na zachowania i decyzje? Przynoszą powodzenie lub sprawdzają pecha i nieszczęście, jeśli się ich nie przestrzega? A może jesteście tak pragmatyczni, że jedynie Was bawią i są jednym z wielu wesołych akcentów świąteczno-noworocznego czasu?

Zebraliśmy dla Was listę najpopularniejszych naszym zdaniem przesądów. Sprawdźcie, jak uniknąć pecha i zagwarantować sobie szczęście, z przymrużeniem oka oczywiście. Życzymy wesołej zabawy przy lekturze.

Całowanie nie tylko pod jemiolą

Wieszacie co roku jemiolę i całujecie każdego kto pod nią stanie? Nie? To błąd. Kto unika takich pocałunków może być nieszczęśliwy w miłości przez kolejny rok. Jemioli nie można podobno wyrzucać po świętach. Co z nią zrobić? Możemy zachować ususzoną

roślinę do następnego roku, do czasu aż zawiesimy nową lub oddać niezamężnej kobiecie, która tę jemiolę spali. Dzięki temu unikniemy złych czarów. W Wigilię ucałowany powinien być senior lub seniorka rodu. Ucałowanie najstarszej osoby w rodzinie ma zapewnić szczęście w Nowym Roku. Babcie, dziadkowie, pradiadkowie — szukajcie policzki.

Moc łuski wigilijnego karpia

Ile maku w łazankach, tyle chyba przesądów związanych ze świątecznym menu. Ile stawiacie na stole dań? Niektórzy twierdzą, że potraw powinno być 12 i należy spróbować każdej, aby przez 12 miesięcy roku mieć szczęście. Inni natomiast twierdzą, że dań powinna być nieparzysta liczba, co wróży w nadchodzącym roku urodzaj. Poza tym na wigilijnym stole nie może pozostać niedojedzony chleb, bo wróży to jego brak w nadchodzącym roku. Mak! Koniecznie zjedzcie mak, który jest symbolem dostatku. Chcecie mieć szczęście włóżcie do portfela łuski z wigilijnego karpia. Muszą w nim być cały rok, a nie zabraknie Wam pieniędzy. Podobną moc ma mieć położenie pod talerzem, którego używamy podczas Wigilii, monety lub banknotu. Warto wiedzieć, że fasola zapewnia spokój w finansach, a ciasto kroimy w trakcie wigilii, inaczej — pech.

Don't stress, relax

Niewiele trzeba, aby doszło do sprzeczki z bliskimi. Zaparcie melisę na uspokojenie, bo kłótnia w Wigilię nie wróży dobrze i w złych relacjach będziecie z rodziną lub znajomymi do kolejnych świąt.

Czarownice i złe duchy w natarciu...

Odpędzicie je, wieszając na drzwiach wieniec z odrobiną ostrokrzewu.

Daj dziewczynie odpowiednie buty, a podbije świąt

Tak mawiała Marilyn Monroe. Podczas Wigilii zapomnijcie o tej radzie. Buty bowiem to nie najlepszy pomysł na prezent pod choinkę. Obdarowana nimi osoba może odejść i przestać się z nami kontaktować. Jeśli kupiliście dla siebie nowe buty, nie zakładajcie ich w Boże Narodzenie — to wróży klęskę. Warto natomiast, dzięki czemu unikniemy kłótni przy wigilijnym stole, ustawić buty gości i domowników w rzędzie, obok siebie. Ustawiając buty policzcie ilu macie gości. Najlepiej, jeśli będzie to liczba parzysta.

Przyszłość spod obrusa

Pod obrus na stole wigilijnym kładziecie sianko? Żdźbło wyciągnięte spod obrusa także przepowiada za przyszłość. Długie wróży powodzenie, krótkie lub połamane — kłopoty. Dawniej, jak przypomina MKiDN, żdźbło zielone zapowiadało małżeństwo, żółte — staropanieństwo, brązowe — czekanie.

Mężczyzna wigilijną porą...

Dzisiaj dyskusyjna sprawa. Kiedyś jednak to mężczyzna przekraczający pierwszy próg domu lub dzwoniący jako pierwszy, przynosił szczęście. Pamięamy czasy, kiedy w naszych rodzinach panowie wędrowali po zaprzyjaźnionych domach, zanosząc świeżutki chleb z pułtuskiej piekarni. Była dobra wróżba i przy okazji świąteczny i pachnący niezbędnik.

Miotłą na męża

Wszystkie panny, które po wigilii sprzątają razem z domownikami, powinny pamiętać, aby śmieci nie zamiatać w kierunku drzwi. Odgoni to ewentualnego kandydata na męża lub partnera! Warto zatem zadbać o takie szczegóły.

ogłoszenie...

GGA.6733.23.2023

OBWIESZCZENIE Zawiadomienie o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.)

z a w i a d a m i a m

że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o., w imieniu której działa pełnomocnik Pan Michał Kałowski, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci gazowej średniego ciśnienia (o ciśnieniu roboczym nie większym niż 0,5 MPa), na terenie działek nr ewid. 20/16, 20/4, 15 w obrębie 24 miasta Pułtusk.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 KPA strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz zgłosić do niej ewentualne wnioski, dowody i uwagi.

Zgodnie z art. 78 § 1 KPA, strona ma prawo żądać przeprowadzenia dowodu, który może być uwzględniony, gdy przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska tel. 23 306 72 37
justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury





Pierniczki, złotko!

Pierniczki upieczone? Nie zjedzcie wszystkich. Kilka trzeba powiesić na choince. Do tego dołóżcie cukierki w złotych papierkach. Dzięki temu w nowym roku nie powinno niczego zabraknąć.

Nie pożyczaj

Pusta kieszeń po świątecznych zakupach? Pożyczajcie, oby nie w Wigilijny wieczór. Przesąd – jeśli coś pożyczysz, to niczego się nie dorobisz w przysłym roku.

Kichajcie na zdrowie!

Od przypraw i świątecznych zapachów zakręci się nie tylko w głowach, ale też w... nosie. To dobrze! Kichajcie pułtuszczenie! Kto kichnie w Wigilię będzie zdrow, jak ryba przez cały rok.

Czosnek, orzechy, jabłka

Dentysta nie będzie potrzebny, jeśli w wigilijny poranek przetrzecie zęby czosnkiem lub zjecie też orzechy – zęby nie będą bolały przez cały rok. Zaopatrzcie się w jabłka – owoc zjedzony podczas Wigilii zapobiegne bólowi gardła. Przy okazji policzcie, ile jest w nich pestek – parzysta liczba oznacza szczęśliwe zakochanie w nowym roku.

Ryzik fizyk

O północy niech nie przyjdzie nikomu na myśl słuchanie mowy zwierząt. Niektórzy uważają, że Ci, którym się to

udało, spotkał pech, inni z kolei uważają, że mowę zwierząt mogą usłyszeć wyłącznie osoby niewinne i bez grzechu. Chcecie się przekonać, jak jest z Wami? Słuchajcie zwierząt w wieczór wigilijny, o północy.

Na dobranoc

Po wigilijnej wieczery lepiej nie zdmuchiwać świec. Aby uniknąć pecha trzeba zgasić je palcami.

Nie reperuj

Jeśli zrobisz to 24 grudnia, będziesz naprawiać coś w nowym roku. Według Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w Wigilię domostwa miały odwiedzać dusze naszych przodków, dlatego też w wigilijny wieczór zabraniano przedzenia, szycia i cięcia sieczki, aby nie zranić żadnej duszy, zostawiano otwarte drzwi do sieni i otwierano wszelkie zamki, aby dusze mogły wejść do domu. Dmuchało się na krzesła, ławy i stołki zanim się usiadło, mówiąc przy tym – posuń się duszyczko. Po wigilii proszono dusze, aby odeszły z powrotem do siebie.

Szczekanie psa i kołki w płocie

Są tu panny szukające partnera? Po kolacji wigilijnej wszystkie powinny wyjść przed dom, blok, na balkon by nasłuchiwać szczekania psa – ze strony, z której dobiega dźwięk przyjdzie miłość.

Ślub pod

rozwieżdzonym niebem
W wigilijny wieczór warto spojrzeć w niebo. Jeśli jest rozwiewione – ślub wezmą osoby młodsze, mniej zamożne w rodzinie, a jeśli pochmurne – ślub czeka osoby starsze, o lepszej sytuacji finansowej.

Przesady mogą być też elementem sylwestrowo-noworocznej zabawy. Czy na wytwornym balu, miejskiej imprezie czy jednoosobowej „domówce” przez telewizorem – wszędzie rozwesela i umila czas. Zwracajcie uwagę nawet na bąbelki szampana...

Okna szeroko otwarte

Po pierwsze o północy trzeba wpuścić Nowy Rok do domu. Zapraszamy go i przy okazji dobre opiekuńcze duchy, otwierając szeroko okno lub drzwi. Cały wieczór powinna się palić świeczka.

Taniec z banknotami

To nic, że niewygodnie i uwiera... Kto nie chce mieć finansowych problemów, powinien przywitać Nowy Rok z gotówką w bucie. Są też tacy, którzy wierzą, że banknotem, najlepiej o wysokim nominale, należy się tej nocy... natrzeć. Czego nie robi się dla zdobycia fortuny! W Nowy Rok nie wchodzi się z długami. Jeśli tylko można je spłacić przed wejściem w Nowy Rok – warto to zrobić. Jeśli się to nie uda, można mieć

problemy finansowe przez 12 najbliższych miesięcy. Naszym zdaniem kredyt do końca życia na mieszkanie nie liczy się... Jeśli uda się Wam znaleźć z 31 na 1 na ulicy pieniądze – powodzenie w finansach gwarantowane. Warto też usiąść na banknocie o północy – przyniesie podobny efekt.

Zainwestuj w... majtki

Kto natomiast chce, aby nowy rok przyniósł miłość, musi najpierw zainwestować w... nową bieliznę. Znaleźliśmy informację, że dodatkowej miłosnej mocy dodaje nowej bieliznie metka. Kontynuując temat miłości – po północy panny powinny wsłuchać się w otoczenie. Pierwsze imię męskie, jakie usłyszą w Nowym Roku będzie imieniem ich przyszłego męża. W Nowy Rok warto zatańczyć wokół drzewa – ma to zapewnić miłość i zdrowie. Nową miłość podczas sylwestrowej zabawy poznamy podobno wtedy, gdy przed wyjściem na imprezę do buta wsypiemy sobie mak.

Bałagan bez wyrzutów sumienia

Brokaty, cekiny, fryzjer, manicure, makijaż – przygotowanie sylwestrowych przekąsek angażują i pochłaniają czas do tego stopnia, że brakuje już go na zrobienie porządków w domu. I tu przychodzi nam z pomocą przesąd o tym, że nie sprząta się w ostatni dzień

starego roku. Dlaczego? Bo wymiecie to z życia w nowym roku szczęście. Także tego dnia można bez stresu szykować się do zabawy, sprzątanie poczeka... Chyba że to do nas przychodzą goście... wtedy można sprzątnąć przed 31 grudnia – co jest dobrą wróżbą pomyślności na przyszłość. Pamiętajcie o schowaniu prania z suszarki, by nie sprowadzić na siebie pecha. Wszelkie porządki trzeba zrobić do 30 grudnia. Później dopiero 2 stycznia.

Toast na zgodę

W Sylwestra pogódź się ze znajomymi, na czerwonej kartce spisz wszystkie złe wspomnienia i spal.

Szczęście na okrągło

W sylwestrowy wieczór serwuj dania na okrągłych talerzach. Zapelnij lodówkę, aby niczego nie zabrakło. Na stole powinno znaleźć się danie z kapusty, to podobno rezerwuwar szczęścia.

Bąbelki

Zerknij na kieliszek z szampanem. Bąbelki poruszające się w górę kieliszka wróżą spokojny rok i dobre zdrowie, a te szalejące w różne strony w szkle – zmiany i ciekawe wydarzenia w życiu, nowe znajomości. Możemy pomóc trochę szczęściu i wsypać do kieliszka odrobinę cukru...

Spacer z walizką

Marzą się Wam podróże?

Ostatnia godzina starego roku może pomóc z realizacji planów dotyczących zwiedzania świata. Wystarczy, że spakujecie do walizki rzeczy niezbędne do wyjazdu i trzykrotnie z taką walizką obejdziecie miejsce, w którym mieszkacie.

Skoki z winogronem

To podobno przesąd hiszpański. Według niego szczęście w Nowym Roku ma przynieść zjedzenie 12 winogron – jedno wraz z każdym uderzeniem zegara o północy. Trzeba zjeść je na stojąco, najlepsze efekty przynosi podobno skakanie przy tym na lewej nodze, żeby w żadnym wypadku nie wkroczyć w 2024 tą pechową kończyną. Zajęta skakaniem, nie przyniesie żadnych szkód.

„Przesądny jak Polak” – takie badanie przeprowadziło w 2018 r. Centrum Badania Opinii Społecznej. Czytamy w nim, że w coraz bardziej zracjonalizowanym świecie wiara Polaków w przesady jest nadal żywa, a praktykowane nieracjonalne zwyczaje, które odbierane bywają jako przynoszące szczęście lub pozwalające uniknąć pecha, są w polskim społeczeństwie niezmiennie popularne. Niezależnie od tego, którą nogą wstaniecie w pierwszym dniu Nowego Roku, cała redakcja życzy Wam aby najbliższe miesiące pełne były samych pozytywnych zdarzeń!

■ Anna Jadaś

Bożonarodzeniowe spotkanie z Pokrzywiankami

W niedzielę, 17 grudnia, KGW Pokrzywianki przygotowało dla lokalnych dzieci spotkanie o charakterze świątecznym. Na przybyłych gości czekały liczne atrakcje: własnoręczne robienie stroików bożonarodzeniowych, dekorowanie bombek, strojenie choinki, a także świąteczna sesja zdjęciowa.

Pokrzywianki zadbały o słodki poczęstunek dla dzieci oraz przepyszne frytki. Najważniejszą niespodzianką okazała się wizyta Świętego Mikołaja i dwóch jego pomocników. Mikołaj przeprowadził z wszystkimi rozmowę na temat zachowania w mijającym roku, razem

ze swoimi pomocnikami zgodnie uznali, że wszystkie dzieci zasługują na nagrodę. Po wspólnym odśpiewaniu kolędy, uczestnicy spotkania mogli liczyć na upominek i pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem. Było to już drugie takie spotkanie zorganizowane przez Pokrzywianki, które



mamy nadzieję pozostanie coroczną tradycją. Prawie 30 dzieci z okolicznych domów spędziło wspólnie czas, śmiejąc się, śpiewając, pracując nad swoim dziełem. Patrząc na ich twarze, myślimy że warto jest organizować podobne inicjatywy, które są okazją do integracji społecznej młodsze pokolenie Pokrzywian. Z tego miejsca dziękujemy grupie Polmlek za wsparcie finansowe, dzięki któremu możliwa była organizacja tegorocznych warsztatów.

KGW Pokrzywianki





BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ
601 779 779
beton towarowy
wszystkich klas
beton mrozoodporny
beton wodoszczelny



Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

drogiimosty.com.pl



PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

błoczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosowo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubięone do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtusk, Auto Stanlej Tel.501-060-489

ROLNICZE

USŁUGI

Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507-567-910

Wykonuję: Adaptacje poddaszy Remonty Malowanie Szpacłowanie Ścianki gk Panele ltp. Więcej informacji pod numerem tel. 734-495-841

Zleć instalację Pompy ciepła , skorzystaj z dotacji do 56 tys zł . Dodaj bezpłatne zapytanie i otrzymaj oferty z wycenami od najlepszych specjalistów. Na docieplenie dotacja do 70 tyś tel.798201032

Elektryk złota rączka 515010373

- KOREPETYCJE MATEMATYKA-klasy 3-8 szkoły podstawowej. Pomoc: prace domowe, prace klasowe, kartkówki oraz bieżące tematy. Absolwent Politechniki Warszawskiej. Lekcja 60 min. Koszt 50 zł. Tel. 605846487
- Profesjonalne mycie fotowoltaiki wodą demineralizowaną. Bez smug i zacieków. Kontakt 510225269.

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Dokonujemy izolacji natryskowej pianą poliuretanową budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz hal. Izolacja od fundamentów, aż po dach. Nowoczesna metoda izolacji termicznych oraz hydroizolacji nowych i wyremontowanych obiektach to inwestycja na wiele lat. Zapraszamy do kontaktu po bezpłatną wycenę. tel. 734495841 lub 665198111

PRACA

Potrzebna pomoc do opieki nad chorym i prowadzenia domu. Może być z zamieszkaniem. Tel. 669 196 818

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

- Przyjmę do pracy w warsztacie samochodowym - naprawa układów wydechowych, hamulcowych, zawieszeń - montaż haków holowniczych, szyb samochodowych. Mile widziane wykształcenie średnie, umiejętności spawanie, obsługa programu diagnostycznego. Moszyn / k. Pułtusk Tel. 501 060 489

Zatrudnię kierowcę C+E na kraj scania naczepa firanka tel 504253005 (stałe trasy)

- Oferuję wynagrodzenie w przedziale 3500-7500 zł miesięcznie (i więcej), w zależności od ilości czasu, którą poświęcisz na pracę. Wymagam tylko ukończonych 18 lat oraz podstawowej obsługi komputera i Internetu. Praca zajmuje 1-2 godziny dziennie. Pozdrawiamy, Dawid - facebook.com/kaczmarczyk. dawid

- Dam pracę prowadzenie domu z opieką nad chorym, dobre warunki finansowe na umowę zlecenie Tel 669 196 818

- Zatrudnię, do sprzątania ulic, na noc (18-4), zapewniony transport. Stawka od 200zł/ noc kontakt 509183104

RÓŻNE

- Poznam dziewczynę do lat 38. Kontakt pod numerem: 501 350 167

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ MIESZKANIE, może być zadłużone, z komornikiem, do remontu, z problemem prawnym, także udziały. Tel 888062333

WYNAJMĘ

- MAM DO WYNAJĘCIA KAWALERKĘ W WARSZAWIE (ul. Niska). OKAZYJNA CENA. Tel.: 508-214-623

SPRZEDAM

Działki budowlane, gmina Serock (Dębe, Izbica, Wola Smolana, BEZPOŚREDNIO tel. 604 795 774

- Sprzedam bezpośrednio, podpiwniczony dom piętrowy o powierzchni 155 m2 na narożnej działce 600 m2 w cichej i spokojnej okolicy domów jednorodzinnych. Uregulowany stan prawny.

Sprzedam działkę uzbromioną 1000m2 w Rajszewie 693 831 282

- Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusku, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

Podpiwniczony dom piętrowy o powierzchni 155 m2, a narożnej działce 600 m2 w cichej i spokojnej okolicy domów jednorodzinnych. Uregulowany stan prawny, bez obciążenia hipotecznego. Usytuowany w Pułtusku – 1h od Warszawy w kierunku Augustowa na skraju Puszczy Białej. Piwnica widna z dużymi oknami, cztery pomieszczenia z bezpośrednim wyjściem na działkę. Pierwsza kondygnacja: kuchnia, jadalnia, salon, łazienka oraz hall i ganek z głównym wejściem. Druga

kondygnacja: trzy sypialnie, łazienka i hall. Strych użytkowy z możliwością adaptacji mieszkalnej. Na działce znajduje się również murowany garaż(12m2) oraz budynek gospodarczy(28m2) składający się z pokoju, kuchni i łazienki. Dom podłączony jest do sieci wodociągowej, gazowniczej, elektrycznej oraz kanalizacji. W niewielkiej odległości znajdują się: sklepy, kościół, szpital, przystanek autobusowy, Puszcza Biała i rzeka Narew. Kontakt: 505797771

KUPIĘ

KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ

Z PROBLEMEM

PRAWNYM,

ZADŁUŻONĄ,

UDZIAŁY

W NIERUCHOMOŚCIACH

TEL. 786-805-828

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ

REKLAMĘ

500 098 227

reklama.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza. Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie. PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu tel. 510 570 517 e-mail: info@gerwood.pl



ogłoszenie...




PRACA NA STANOWISKA:



PRACOWNIK FIZYCZNY (PRACE PRZY BUDOWIE DRÓG)



OPERATOR WALCA



OPERATOR RÓWNIARKI



OPERATOR STABILIZATORA GRUNTU



MECHANIK

Zadzwoń 502 146 898 lub prześlij swoje CV skopez@drogiimosty.com.pl

ogłoszenie...

PRACA NA STANOWISKA:



PRACOWNIK PRODUKCJI (PREFABRYKACJA)



OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ



OPERATOR WĘZŁA BETONIARSKIEGO



ZBROJARZ



Zadzwoń 502 146 898 lub prześlij swoje CV skopez@drogiimosty.com.pl



eprasa.pl 4ead42b91e



Mazurek Dąbrowskiego bił nam w sercach mocno!

O historycznym sukcesie Fabiana Urbańskiego – podopiecznego Cezarego Rzepnickiego, dziś najmłodszego Mistrza Świata w swojej kategorii, ale także o ciężkiej pracy trenera, wyrzeczeniach w stosunku do rodziny, życiu na walizkach, radości z sukcesów podopiecznych Klubu Sportowego Semiramida – z Cezarym Rzepnickim rozmawiała Anna Morawska.



Na początek gratuluję ogromnego sukcesu, jakim jest tytuł Mistrza Świata zdobyty w Armenii przez Twojego podopiecznego Fabiana Urbańskiego. W świecie sportu fakt, że Fabian jako pierwszy polski pięściarz zatriumfował w swojej kategorii wiekowej (do lat 16), jest niebywałym osiągnięciem i historycznym sukcesem. Czy spodziewaliście się takiego wyniku?

Tak, to historyczny sukces, który do tej pory w tej kategorii wiekowej nie został nigdy osiągnięty. Choć złoty medal Mistrzostw Świata już był, ale był on zdobyty przez H. Średnickiego w Belgradzie w 1978 roku w seniorach. Mamy też srebrny medal z 2006 roku i złoty z 2008 roku Karoliny Michalcuk – seniorki, są też medale takich znakomitych pięściarzy jak Aleksy Kuziemski z 2003 roku z Bangkoku (brązowy senior). Ale w historii boksu olimpijskiego nikt z kadetów jeszcze tego nie dokonał. Ostatnim medalem był medal brązowy w kategorii 66 kg i zdobył go Eryk Apresyan w 2015 roku. Tak więc Fabian dokonał ogromnego wyniku i zapisał się na kartach historii boksu olimpijskiego ze złotym medalem Mistrzostw Świata. Mazurek Dąbrowskiego bił nam w sercach mocno! Czy spodziewaliśmy się? Powiem, że nie przechodziło nam to nawet przez myśl, czuliśmy, że mamy szansę wrócić z medalem, ale nie ze złotem i dwoma brązowymi – szok!

Jakim zawodnikiem jest Fabian?

Fabian to bardzo utalentowany, pracowity i wszechstronny sportowiec, który sport ma w genach – dosłownie. Jego tata, Daniel Urbański, był znakomitym pięściarzem, poza tym w tej rodzinie boksuje także i starszy brat Aleks, który, podobnie jak Fabian, także był pod naszą opieką i zdobył na Mistrzostwach Europy brązowy medal w juniorach w 2023 roku w Armenii. A żeby było najciekawiej, jest jeszcze dwóch najmłodszych braci, którzy też odziedziczyli ten talent.

Od ilu lat trenujesz zawodników Kadry Narodowej i z czym to się wiąże?

Trenerem Kadry Narodowej Kadetów i Juniorów jestem już 5 lat. To długi czas, poświęcenie i nieobecność ciągle w domu. Sam nie wiem jak to pogodziłem z naszym klubem sportowym, Semiramida. Ale taka już jest rola Trenera – na walizkach, ciągle zgrupowania kadry, mecze boksu olimpijskiego i oczywiście zawody mistrzostw Europy i świata w dwóch kategoriach wiekowych kadetów i juniorów. Tak więc często zdarzało się tak, że nawet życzenia świąteczne były przez telefon, nie wspominając o innych uroczystościach rodzinnych.

Jakimi jeszcze sukcesami mogą się jeszcze pochwalić Twoi podopieczni?

Kurczę, muszę się teraz zastanowić, bo medali z Mistrzostw Europy kadetów i juniorów jest trochę, są też Mistrzostw Świata kadetów i juniorów. Tak na szybko, choć mogę się mylić: z ME jest ponad 5 z MŚ – chyba 5 z okresu mojej kadencji Trenera Kadry. Trochę ich zebrałem i jest to całkiem fajna kolekcja. A co do Klubu Sportowego Semiramida – mieliśmy bardzo udany rok 2023, widniemy na drugim miejscu powiatu i gminy Pułtusk w rywalizacji punktowej sportu kwalifikowanego, do tego szereg tytułów Mistrzostw Polski w kickboxingu, boksie oraz bardzo udane zawody w akrobatyce i akrobatyce powietrznej, nie mówiąc o walkach na galach i meczach bokserskich. Podsumowując – to był naprawdę udany rok.

Jak wygląda powrót do pułtuskiej rzeczywistości po pobycie na mistrzostwach? Emocje już opadły czy są jeszcze obecne?

Oj... Prawie miesiąc czasu nieobecności w domu zrobiło swoje... Jak wcześniej wspominałem, życie Trenera to ciągle życie na walizkach i tak też było. Prosto ze zgrupowania, które zaczęło się już przed 20 listopada br. w COS OPO Giżycko, od razu wylot na Mistrzostwa Świata do Armenii. Po miesięcznej nieobecności wróciłem, ale to



2022” podczas Pułtuskiej Gali Sportu. Ten rok natomiast rozpoczął się imprezą o jeszcze większej randze – Międzynarodowym Turniejem im. Feliksa Stamma, zorganizowanym w Pułtusku. Ponadto na swoim koncie masz mnóstwo własnych mistrzowskich tytułów sportowych, Twoi zawodnicy także osiągają sukcesy. Czego jeszcze możemy się po Tobie spodziewać? (przynajmniej w tym roku).

Tak, mecz Polska – Ukraina zdobył tytuł imprezy roku 2022. Jest to wielka zasługa wielu ludzi, którzy przyczynili

towej Federacji Boks IBA. Do tego poszliśmy za ciosem i dokonaliśmy organizacji następnej mocnej imprezy Mistrzostw Polski młodzieżowców – elity, z imponującą frekwencją zawodników i klubów, prawie 7 dni walk. Nie wspomnę o zawodach akrobatycznych czy gimnastycznych.

Czego można życzyć TAKIEMU zawodnikowi i trenerowi?

Chyba tylko wytrwałości i zdrowia. Można powiedzieć, że czuje się spełniony w swoim fachu Trenera. Jeszcze niedawno nawet by mi do głowy nie przyszło, że mógłbym zostać Trenerem Kadry Narodowej. Dziś mogę sobie odpowiedzieć – pracą, ciężką pracą, zaangażowaniem oraz ciągłą nauką, można osiągnąć wiele. Jestem tu tyle lat, prowadząc dwie kadry – kadeta i juniora, stoję w narożniku największych światowych imprez w Europie świata boks olimpijskiego, nie mówiąc o walkach galowych i do tego z wynikami, które zapisują się na karcie historii boks. Skromny chłopak z Pułtusk, gdzie jeszcze tak nie dawno wiele osób zastanawiało się kim on jest. Są dni, kiedy widać mocno tę gonić, rozłąkę z rodziną oraz nieobecność. Z drugiej strony, jeżeli już ktoś podjął się tej pracy Trenera, wie dobrze, jak ona wygląda i chyba takim ukoronowaniem są właśnie takie chwile, jak ta, którą właśnie doznałem – radość swoich podopiecznych, wysłuchanie Mazurka Dąbrowskiego na prawie najważniejszej imprezie sportowej na świecie (bo pierwszą oczywiście są Igrzyska Olimpijskie. Tego bym sobie i innym Trenerom życzył.

A my jako zespół redakcyjny dołączamy się do tych życzeń. Dziękuję bardzo za rozmowę.



nie znaczy, że mogę zwolnić tempo. Chwilę po powrocie kolejny wyjazd na Zgrupowanie Kadry, tym razem trzech roczników: młodzik, kadet, junior, do COS OPO Giżycko, w celu zweryfikowania nowej rozszerzonej kadry narodowej, którą obejmujemy z nowym rokiem. A do tego ciągle gonić związane z występem na MŚ. Nie wspomnę o sprawach naszego Klubu Sportowego Semiramida, który też prężnie działa w różnych sekcjach.

Na początku roku organizowana przez Ciebie impreza – mecz Polska – Ukraina została okrzyknięta „najlepszą sportową imprezą roku

się do tej organizacji. A jeżeli chodzi o Turniej Feliksa Stamma, to dla mnie spełnienie marzeń, związanych z organizacją takich imprez. Mam na swoim koncie już trochę imprez, które zostały zrealizowane z różnych dyscyplin (kickboxing, akrobatyka, gimnastyka) i powiem, że Turniej Feliksa Stamma to coś, czego nie da się zapomnieć... Tym bardziej że przywitaliśmy 21 państw i nasze Miasto Pułtusk wpisało się w historię tak prestiżowego turnieju jako trzecie w Polsce, które je zorganizowało, a przypomnijmy, że jest to turniej, który ma tak dużą tradycję i jest turniejem rangi światowej, umieszczony w Świa-

Winniczanki w najlepszej ósemce Mazowsza!

W niedzielę 15 października winnickie maluszki rozegrały w Winnicy pierwszy turniej Mazowieckiej Ligi Dziewcząt rocznik 2012. W grupie dziewcząt z naszego powiatu występowały zespoły z Wyszkowa, Zielonki, Radzymina i Marek.

Na pierwszym turnieju winniczanki rozegrały spotkania z ekipami z Radzymina i Marek, i choć są młodsze od przeciwniczek, walczyły jak lwice, zostawiając serce na parkiecie. Miło było patrzeć na taką postawę, która zaowocowała nawet dwoma zwycięstwami 20:14 z koleżankami z Radzymina i 22:17 z koleżankami z Marek. Brawo, to cieszy, choć ważniejsza była postawa. Wszystko to odbywało się przy ogromnym aplauzie licznie przybyłych kibiców, Rodziców i Przyjaciół. Dla wszystkich uczestniczek turnieju wspaniali winniccy Rodzice przygotowali słodki poczęstunek, a miejscowa mleczarnia przekazała swoje wyroby.

W niedzielę 26 listopada rozegrany został drugi ligowy turniej w Zielonce, gdzie winniczanki zagrały rewanż z zespołem z Marek oraz pierwszy z gospodyniami, które do tego turnieju miały komplet punktów w dwóch spotkaniach. Oba mecze były bardzo zacięte, wymagały wzniesienia się na wyżyny swoich umiejętności. Winnickie maluszki sprostały wyzwaniu i zagrały fajne zawody. Pierwsze spotkanie z Markami wygrały 22:15, a drugie, z gospodyniami, 18:16 i pozostały jedyną ekipą w grupie z kompletem zwycięstw. Dla nas najważniejsza jest jednak postawa, a wynik w tej kategorii wiekowej jest drugoplanowy. MVP każdego spotkania była zawodniczka z Winnicy, w pierwszym Oliwia Wiloch, w drugim Kornelia Kaźmierczak, ale to cały zespół zasłużył na wielkie brawa.

Przedostatni turniej został rozegrany 3 grudnia w Wyszkowie. Winniczanki rozegrały rewanż z koleżankami z Radzymina oraz pierwszą potyczką z ekipą z Wyszkowa. Dzień był bardzo dziwny, ponieważ reprezentantki naszego powiatu grały jakby na

zwolnionych obrotach, a rzuty były bardzo niecelne. Pomimo takiego zakręconego dnia winniczanki dały radę, walczyły, a efektem, pomimo tego że przeciwniczki stawiały duży opór, były dwa zwycięstwa - 12:7 z Radzyminem i 17:11 z Wyszkowem.

Ostatni turniej ligowy został rozegrany 17 grudnia w Markach, a winniczanki jechały, wiedząc już że pomimo wyników jakie na nim, będą awansowały już do rundy finałowej, najlepszej ósemki zespołów Mazowsza (na dwadzieścia zespołów). Mazowsza, który ma najmocniejszą i najliczniejszą ligę w Polsce. Jest to ogromny sukces tak małego klubu z małej szkoły, gdzie, aby wystawić zespół do rozgrywek musimy łączyć roczniki.

W rozgrywkach piątej klasy grają w winnickim zespole dziewczęta z klas od piątej do drugiej. Choć bez bramkarek i dziesiątkowane chorobami winniczanki rozegrały solidne zawody. Na bramce świetnie zagrała Iga, a pozostałe dziewczęta walczyły i nie odpuszczały. W pierwszym spotkaniu z koleżankami z Wyszkowa padł wynik 22:14 dla Winniczank, a w drugim, z ekipą z Zielonki, 17:18 dla przeciwniczek, ale szybko okazało się, że w czasie gry stolik popełnił błąd i nie dopisał naszym zawodniczkom bramki. Powinien być remis 18:18 i konkurs rzutów karnych. Niestety ekipa przeciwna nie chciała takiego rozwiązania, Sędzia, po konsultacji z mazowieckim związkiem, opisał całą sytuację i dopiero w tygodniu będzie wiadomo, jaki padł wynik. Pierwsza taka sytuacja w 22 letniej historii klubu i związku. Nie zmienia to faktu, że mecz był super i godny spotkania o pierwsze miejsce, a nawet przegrana jedną bramką dała nam awans z I miejsca w grupie (w Zielone Winniczanki wygrały dwoma bramkami).



Po feriach w lutym ruszy runda finałowa, gdzie na pewno winnickie dziewczęta będą walczyć w każdym spotkaniu, a chwilę później wystartuje liga mini piłki ręcznej klas 1-4 gdzie nas oczywiście nie zabraknie. Skład zespołu: Ola Fronczuk, Hania Glinicka, Halina Glinicka, Maja Głodowska, Kornelia Kaźmierczak, Julia Komendarska, Basia Komorowska, Patrycja Kowalewska, Zuzanna Nożewska, Olga Rzeczkowska, Małgosia Szczypińska, Julia Tkaczyk, Oliwia Wiloch, Julia Wróblewska, Nikola Zaręba, Lena Żbikowska, Zuzanna Wodyńska, Maja Wodyńska, Iga Pieńkosz.

Gdy nadchodzi okres Świąt Bożego Narodzenia, można już podsumować mijający 2023 rok. Był on dla klubu z Winnicy bardzo intensywny i pełen niespodziewanych sukcesów. Klub oferuje zajęcia z piłki ręcznej dziewcząt, piłki nożnej chłopców, dla sympatyków szachów i warcabów oraz tenisa stołowego. Dziewczęta uczestniczyły w rozgrywkach Mazowieckiego Związku Piłki Ręcznej w kilku kategoriach wiekowych, gdzie rozegrały dziesiątki spotkań. Wystąpiły w kilkunastu turniejach, z których niejednokrotnie przywoziły medale. Chłopcy, z trenerem Piotrem Cywińskim, reprezentowali Winnicę, „haratając w gałę” na turniejach. LUKS 19 Winnica organizował w Winnicy szereg turniejów, z których ten największy – czerwcowy, trzydniowy - zgromadził czternaście zespołów z całej Polski i ponad dwie-



ście młodych adeptek szczypiorniaka. Klub zorganizował dla mieszkańców gminy zawody sportowe z tenisa stołowego, szachów i warcabów oraz pływaniami. Ogromnym przedsięwzięciem była organizacja dwóch obozów sportowych w Rybnie dla chłopców i dziewcząt oraz wakacyjnego wyjazdu do Włoskiego Rimini. Taka różnorodna i ciekawa działalność nie byłaby możliwa, gdyby nie zaangażowanie Zarządu Klubu, Rodziców oraz Przyjaciół-Sponsorów. Należą do nich: Gmina Winnica na czele z Panem Wójtem Robertem Wróblewskim i Radą Gminy, Publiczna Szkoła Podstawowa w Winnicy z Panem Dyrektorem Andrzejem Zarębą, Zakład Mleczarski w Winnicy na czele z Panem Prezesem Wojciechem Jamiołkowskim, Warszawsko-Mazowiecki Związek Piłki Ręcznej z Panem Prezesem Grzegorzem Gutkowskim,

Pan Stefan Winnicki właściciel winnickiego sklepu Topaz, Fundacja Zdrowy Styl Życia profesora Roberta Gajdy, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Artus-Winnica z Panem Prezesem Grzegorzem Pieńkoszem, Firma Polmlek z Panem Prezesem Andrzejem Grabowskim, Bank Spółdzielczy w Nasielsku z Panem Prezesem Ireneuszem Góreckim, Firma Daria Pani Ewy Dulińskiej, Firma Isbud Pana Józefa Łatyfowicza. Mogliśmy liczyć również na wsparcie przy organizacji turniejów na takie firmy jak: Gerpol, Polbram, Fundację „Nasza Winnica” Księdza Zbigniewa Maciejewskiego, Piekarnię Białczak, hurtownię Pana Kasiaka, hurtownię Sarna, firmę Rolmech, firmę Drogi i Most, firmę Rolczar, firmę Auto-Miętus, firmę Waw-Tur, stację paliw Wieteki i Tartak Pana Grzegorza Szczypińskiego. Opiekę medyczną zapewniała nasza niezawodna Pani Kasia Wielgolewska, O stronę medialną dbały m.in. Pultuska Gazeta Powiatowa. Wszystkim bardzo, bardzo dziękujemy.

LUKS 19 Winnica

ZARZĄD LUKS 19 WINNICA, ZAWODNICZKI, ZAWODNICY, RODZICE I OPIEKUNOWIE ŻYCZĄ WSZYSTKIM RADOSNYCH, SPĘDZONYCH W RODZINNEJ ATMOSFERZE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ SAMYCH SUKCESÓW PRYWATNYCH I ZAWODOWYCH W NOWYM, 2024 ROKU.





Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szaleń, która na oślepi leci bez oręza, Lecz tę, co sama niezdobytym waleń Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pultusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pultuska i powiatu pultuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pultusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

FOTO NA WESOŁO



reklama...

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23

www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!

Schab wielkopolski
37,50
zł/kg

Szynka klasyczna sokołowska
43,99
zł/kg

Boczek parzony
32,50
zł/kg

Pasztet z całego kurczaka
27,50
zł/kg

SOKOŁÓW

Z kartą kupujesz 2% taniej. Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj **GRATISOWE BONY** u kierownika sklepu.

UNAS OPLACISZ SVOJE RACHUNKI !!!

prąd gaz telefoni TV

Znajdź nas: [facebook](#) [SpolemPssPultusk](#)

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
I Szczęśliwego Nowego Roku.
Życzymy Państwu, by był to czas wyzwania,
nowych horyzontów i sukcesów
na polu biznesowym oraz osobistym
życzy
Rada Nadzorcza i Zarząd
„Społem” PSS w Pultusku

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Zakończmy złą passę Pułtuska!

Pułtusk w ciągu ostatnich kilku lat miał zdecydowanie złą passę, jeśli chodzi o ogólnopolski rozgłos. Albo się z nas śmiano, bo pewien ksiądz nie pozwalał zostać chrzestnym ochrzczoneму mieszkańcowi Pułtuska (nie, bo nie), albo aresztowano nam burmistrza i urzędników, albo, jak ostatnio, zasłynęliśmy z głupoty i okrucieństwa opiekunek w DPS-ie w stosunku do starszej kobiety. A przecież Pułtusk zamieszkuje tak wielu wspaniałych ludzi, robiących wielkie rzeczy, o czym świadczą super wyniki wszystkich zbiorów i akcji charytatywnych – niezależnie od tego, czy pomocy potrzebuje człowiek czy zwierzę. Jako ostatni przykład można podać ogromny odzew, z jakim spotkała się z prywatna inicjatywa - akcja zbierania podpisów pod petycją w sprawie powstania w Pułtusku schroniska dla zwierząt. Życzliwości i wrażliwości jest w nas więc wiele, niech więc to będzie znakiem rozpoznawczym naszego miasta, a nie głupota i afery. Niech będzie to ostatni rok złej passy Pułtuska – postanowiły wróbelki i niechaj tak już pozostanie forever and ever.

IMIENINY OBCHODZĄ

19 grudnia – Urban, Dariusz
20 grudnia – Bogumiła, Dominik, Juliusz
21 grudnia – Piotr, Seweryn, Tomasz
22 grudnia – Franciszek, Honorata, Zenon
23 grudnia – Sławomira, Wiktoria, Jan
24 grudnia – Adama, Ewy
25 grudnia – Anastazja, Eugenia, Piotr – Boże Narodzenie
26 grudnia – Dionizy, Szczepan – II dzień Bożego Narodzenia
27 grudnia – Żaneta, Jan, Maksym
28 grudnia – Teofila, Antoni, Cezary
29 grudnia – Dawid, Dominik, Tomasz
30 grudnia – Irma, Eugeniusz
31 grudnia – Melania, Mariusz, Sylwester
1 stycznia – Brygida, Ignacy, Seweryn – Nowy Rok
2 stycznia – Bazyli, Grzegorz, Makary

MOTTO TYGODNIA

„Początek jest najważniejszą częścią pracy.”

Platon

COŚ ŚMIESZNEGO

Co robi matematyk w święta?
Zadania z gwiazdką.

Jaka jest ulubiona kolęda świeżo upieczonych rodziców?
Cicha noc.

- Mogłabyś mi pożyczyć soli?
- Nie.
- A cukru?
- Nie.
- A może chociaż maki?
- Nie.
- A czy w ogóle jest coś, co mogłabyś mi pożyczyć?
Tak. Mogę ci pożyczyć wesołych świąt!

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów itp.
Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.
- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.